

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.  
 Reklamae otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata**  
 zamiejscowa:  
 rocznie . . . . . 32 K., | **ówierórocznie** 8 K. — h. |  
 półrocznie . . . . . 16 K. | **miesięcznie** 2 K. 70 h. |  
 W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:  
 rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . 24 K  
 półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . 12 K  
 ówierórocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 K  
 miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 K

Zamiejscowa:  
 rocznie . . . . . 32 K — h  
 półrocznie . . . . . 16 K — h  
 ówierórocznie . . . . . 8 K — h  
 miesięcznie . . . . . 2 K 70 h

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:  
 ówieróroczni . . . . . 1 K 50 h  
 miesięczni . . . . . — K 60 h  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 K  
 półrocznie . . . . . 4 K  
 ówierórocznie . . . . . 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## OD REDAKCYI.

W felietonie *Gazety Lwowskiej* oprócz listów z Warszawy, Petersburga, Paryża, Berlina, Monachium i t. d. zamieszczać będziemy w r. 1908 utwory powieściowe najcelniejszych pisarzy polskich.

Na czele z radością zamieścić możemy wielkie imię

**HENRYKA SIENKIEWICZA**  
*którego nowelą rozpoczęliśmy Rok Nowy.*

W dalszym ciągu drukować będziemy opowiadanie z r. 1863

**Elizy Orzeszkowej**  
 p. t. „**OFICER**“.

Studjum biograficzne z dziejów serca Zygmunta Krasińskiego,

**F. Hoesiaka**  
 p. t. „**ZAGMATWANA TRAGEDYA**“

a także utwory Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, Fr. Rawity Gawrońskiego i w. i.

W *Przewodniku naukowym i literackim* obok innych rozpraw historycznych i literackich, opartych na źródłowych badaniach naszych uczonych, drukować będziemy z papierów pozostałych po ś. p. dr. A. J. nieogłoszoną drukiem pracę p. t. „*Rody szlacheckie drobne, po większej części opuszczone w herbarzach*“.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand, Wielki Książę Toskany, zasnął spokojnie w Panu w piątek, dnia 17 stycznia b. r., o godzinie pół do 3 rano w Salzburgu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej radcy Dworu i dyrektorowi okręgu skarbowego w Krakowie, dr. Stanisławowi Szlachtońskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł radcy Rządu, zastępcę dyrektora kolei państwowej, Gustawa Geyera, dyrektorem kolei państwowej, a starszego inspektora austriackich kolei państwo-

wych, Juliusza Bitnera, zastępcą dyrektora kolei państwowej i nadać najlaskawiej przy tej sposobności pierwszemu tytuł radcy Dworu, a ostatniemu tytuł radcy Rządu, obu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej inspektorowi generalnej Inspekcji austriackich kolei żelaznych, Stanisławowi Hoszowskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa, Władysława Łopuszańskiego, z Łańcuta do Lwowa.

Pan Józef Mildner, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Białej, złożył dnia 18 grudnia 1907 przepisana przysięgę.

## Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną z powodu projektowanego rozszerzenia dworca kolejowego (Vorbahnhof) w Krakowie odbędzie się dnia 7 lutego 1908 i rozpocznie o godzinie 10 rano na stacji w Krakowie.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte w gminie Krowodrzy, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30,

## Jan Grzegorzewski.

## MOZAIKA WSCHODNIA.

Listy bałkańskie. — Bułgaria.

VI.  
 (Ciąg dalszy).

Dla niewtajemniczonych pozostało zagadką, czy ten protest *daliba* był wymierzony przeciw słowom ostatnim mistrza, lub przeciw damie, a może był wyrazem walki jego z pokusą, czy też zadowolenia lubieżnego.

Ale dla ludzi lubujących się w żywej plastyce, mieć ona musi powab siły nieprzeparłej, której zaledwo oprzeć się zdołają, jak ten Krakowianin, który tu świeżo przybywszy i spotkawszy na temże *corso* cały zastęp takich okazów, defilujących przed nim, nie mógł powściągnąć okrzyku:

— Rany boskie! — co da się trawestować Sienkiewiczowskiem: poprostu wścieć się można!

Jużci, jeśli elegancya nie może się tu jeszcze obyć bez jedwabów i aksamitów, to dobry smak i wdzięk śmiało mógłby z nich skwitować, jak to już się stało u nas: na Zachodzie, ale do tego potrzeba i warunków innych życia i szkoły doświadczenia.

— To choroba, przez którą przejść musimy, jak przez ospę — mówiła mi jedna z tych pań, wierząca w przyszłość panowania gustu perkalikowego, a mimo to, jako radykałka, nie uwzględniająca warunków stojących na przeszkodzie, a mogących tą ospą zszepścić na długo kobietę bułgarską.

— I jakież to przeszkody? — pytała mnie z powątpiewaniem.

— Głód toalety pikantnej i szeleszczącej, działającej na zmysły, a tak długo niedostępnej bałkańskiej kobiecie, może przeminać jak każda epidemia, lecz kto w stanie zmienić warunki towarzyskie życia!

— Nie rozumiem.

— Wam brak tawarzystości domowej, która istnieje poniekąd jeszcze u Chorwatów a tak bogato rozwinęła się i prosperuje przedewszystkiem w Polsce. U nas każdy dom rodzinny stoi otworem dla gości płci obojej, bądź codziennie i o każdej porze, bądź *à jour fixe i fixe o'clock*. Kobieta i mężczyzna mają możność nietylko wzajemnego poznania się i ocenienia dla celów użytkowych, matrymonialnych, lub idealniejszych miłości, a mniej idealnych flirtu i kokieterji, ale w samej towarzyskości, wymianie myśli, zabawach, pogadankach znajdując powab, cel chwili i czar jej. U was mimo emancypacji politycznej i społecznej, kobieta po dawnemu, zwyżajem wschodnim, zarówno muzułmańskim jak bizantyjskim, tolerowanym przez Kościół wschodni, zamknięta....

— *Ne je wierno!* — przerwała z oburzeniem.

— Przepraszam, może mniej zrozumiałe wyraziłem się: odosobniona jest od mężczyzn w życiu rodzinnym. Jeśli goście się zjeżdżają na kilka, kilkanaście minut w oznaczonej godzinie, dotychczas u was po jednej stronie siedzą mężczyźni, po drugiej kobiety, (oczywiście nie mówimy o wyjątkach, o socyalistach lub o domach urządzających się od niedawna po europejsku), a tych kilkanaście minut zimnego, sztywnego, przepisane szablone i etykiety pobytu, nie wystarcza ani do zbliżenia się wzajemnego, ani do wytworzenia tej miłej temperatury ciepła, która rozwija czar towarzyski, ani też do ujawnienia tych zalet wewnętrznych kobiety i mężczyzny, któreby nęcić mogły człowieka poza łyżeczką konfitur, podawanych gościowi. W braku tej możności kobieta z musu zastąpić go stara się zewnętrżnością, toaletą.... na ulicy, gdzie ją dłuższy czas podziwiać można *à tout sens*.

I oto jest grzech pierworodny Wschodu z reakcją i pokusą Zachodu, czyli wytworzenie nowej sytuacji, wynikłej ze zderzenia się dwóch prądów, dwóch fal, zbiegających się ku sobie z krańców przeciwnych.

Karambol taki dość częsty, doprowadza do jeszcze częstszych karambolów życiowych. Mnóstwo jest domów ubogich, gdzie na obiad zadowalnia się rodzina kawalkiem chleba i pieprzycą lub w najlepszym razie serem, ale córka, żona lub siostra wychodzi na ulicę wystrojona od jedwabów i lakierków. Na przechadzkach często spotyka się małżeństwa razem, ale dziecko niesie na rękę nie matka, a ojciec. Zdawałoby się, że tak nakazuje szczególna miłość ojcowska. Nie zawsze: najczęściej powodem jest pretensjonalny strój kobiety, obawiającej się powalania lub zniechęca toalety, albo zwyczaj wschodni, w moc którego kobieta nie istnieje na zewnątrz harem, na ulicy, a niesienie dziecka zanadto by to istnienie przypominało. Dzięki temu zwyczajowi, nie panie chodzą po sprawunki wiktuałowe na targ lub do hal rzeźniczych, lecz panowie (ze służącymi, lub najczęściej bez nich — gwoli oszczędności). Nieraz widzieć można takiego szefa departamentu, lub generała, jak się uwija w tłumie ludu bazarowego i waży sam kury lub kaczki czy są dość tłuste i podkarmione na kupno. Że zaś po miastach, a zwłaszcza w stolicy przebywa wiele pań europejskich, które, jak Niemki lub Czeszki, wiele będąc gospodarne i nie polegające na służących, same wychodzą na targ i wysmiewają uwijających się tam mężczyzn bułgarskich, przeto ci ostatni zaczynają zniewalać i żony własne do naśladowania zwyczaju europejskiego. Moc wszakże dawniejszych nawyków zanadto; uczuwać się daje i tylko rezolutniejsze odważają się na taką w ich oczach herezję. Idąc więc na targ taka pani bułgarska, w jedwabiach jak na bal, z jednej strony ostentacyjnie pragnie przedstawić się europejskim gospośiom jako nie jest pośledniejszą od nich, a z drugiej ogląda się chyłkiem dokoła, czy nie spotka są-

siadki bułgarskiej, która by ją za to ogadywała przed kumoszkami.

## VII.

Dzięki temuż samemu brakowi życia towarzyskiego w domu — wszchwałdnie zapanało tu życie uliczne i kawiarniane. Nigdzie w krajach najbardziej demokratycznych i republikańskich nie odbywa się tyle wieńców (zwanych mityngami), jak w Bułgarii, które opozycya spożytkowuje a raczej pragnęłaby je wyzyskać dla celów agitacyjnych przeciw rządowi, a na które większość idzie po prostu dla gapienia się i ciekawości z nudów. Nigdzie też nie ma tylu co tu cyrków, kinematografów, linoskoków i menażeryj, wędrownych gabinetów woskowych i wszelkiego rodzaju widowisk, których aranżerowie ściągają tu niemal z całego świata, za cenę ogołoconych kieszeń klientów, rozgłaszając imię małej Bułgarii po globie ziemskim, choć oczywiście najliczniejszego zastępu tych „cywilizatorów“ dostarcza semicki personal sąsiednich Węgier i Austrii, co się stosuje też do knajp restauracyjnych, części piwiarni, cukierni i kawiarni stylu europejskiego tak mownych jak śpiewnych (*cafés chantants*). Natomiast szynkownie wszelkiego rodzaju, jak winiarnie, szynki wódeczane (zwane karczmami) i kawiarnie stylu tureckiego eksploatowane są przez personal miejscowy, najczęściej bułgarski, macedoński, cyncarski i niekiedy ormiański - *szpanski* (Żydów wschodnich, potomków wypędzonych z Hiszpanii), którzy dla łacniejszej konkurencji z tamtymi zaopatrują się w gramofony, pozytywki, klawikordy mechaniczne i bandy domorosłych śpiewaków a grajków cygańskich.

(Dokończenie nastąpi).



w urzędzie gminnym w Krowodrzy, począwszy od dnia 23 stycznia b. r. przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarządy przeciw zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Krakowie lub przy komisji na miejscu.

Zarządy późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 stycznia.

### Reforma szkół średnich.

(IV.) Na posiedzeniu wiedeńskiego Towarzystwa reformy szkół średnich oznajmił zebrany przewodniczący radca Rządu prof. Schwiedland, że wszystkie ze strony publiczności nadesłane projekty co do reformy szkół średnich oddano do druku. Wspólną myślą wszystkich tych projektów jest wyswobodzenie nauki ze skostniałych form dzisiejszych, zreformowanie szkoły w duchu nowożytnych zapatrywań.

Pos. prof. dr. J. Redlich zaznaczył, że reforma bynajmniej nie potrzebuje zagrażać humanizmowi. Gimnazjum należy tak przekształcić, by rzeczywiście dostarczać mogło materyału na uczonych. Stosownie do tego celu należy także zmienić system kształcenia nauczycieli. Zdaniem mowcy, nie typ jednolity, lecz owszem szkoły o najrozmaitszych typach mają przyszłość przed sobą. Przechodzenie z jednego typu do drugiego powinno być jak najbardziej ułatwione, a rozstrzygać o niem powinny egzaminy wstępne do danych zakładów.

Członek Izby panów dr. Russ stwierdził, że dotychczas w szkole nie osiągnięto tego, by językiem żywym władał uczeń dostatecznie w mowie i piśmie. Nauka języków martwych celu tego nawet nie ma. Filologia klasyczna nie stoi wprawdzie i dziś jeszcze na wyżynie zadania, w ostatnich jednak czasach można zauważyć i na tem polu pewien postęp dzięki wprowadzeniu lektury prywatnej, a usunięciu tak dolegliwych przekładów z języka ojczystego na łaciński, lub grecki. W nauce języka ojczystego należałoby wprowadzić obok zadań pisemnych, także ustne referaty.

W dalszym ciągu poddał mowca surowej krytyce częste zmiany podręczników, szablonowe, arytmetyczne klasyfikacje, brak dostatecznej styczności pomiędzy szkołą a domem.

Jednotliwa szkoła średnia nie wydaje się mowcy odpowiednią. Musiałaby ona obciążyć ucznia obfitością i różnorodnością materyału, prowadziłaby do zniwelowania umysłów młodzieży, gdy cała usilność szkoły

zwróconą być powinna ku indywidualizowaniu.

Jako ostatni przemawiał radca komercyjny Riedl, pierwszy sekretarz wiedeńskiej Izby handlowo-przemysłowej zalecając zastąpienie filologii klasycznej w niższym gimnazjum językami nowożytnymi, zwłaszcza francuskim z tem wyraźnym zastrzeżeniem, by nauka doprowadziła do używania samego języka w mowie potocznej. Rozdział na studium realne i klasyczne następowałoby dopiero na wyższym stopniu nauki. Na kursie humanistycznym wykładanoby łacinę i język ojczysty, greckich zaś autorów poznawałaby młodzież z przekładów, na kursie realnym do obowiązkowych przedmiotów należałoby język angielski i drugi język krajowy obok oczywiście języka ojczystego, główny zaś nacisk spoczywałby na przedmiotach, które są uczniowi nieodzowne później na Politechnice.

\*

Wstępna ankieta Towarzystwa reformy szkół średnich doprowadziła w sobotę, jak donoszą pisma wiedeńskie, do niespodziewanego wyniku. Udało się mianowicie osiągnąć pomiędzy ujawnionymi a sprzecznymi opiniami rodzaj kompromisu, który zawdzięczać należy głównie p. Ministrowi Gessmannowi.

Kompromisowe wnioski dr. Gessmanna znalazły podobno żywy oddźwięk w Zarządzie oświaty, a nie napotykały oporu nawet u konserwatywnych pedagogów, starają się bowiem zasady zarówno klasyczne, jak realnej szkoły średniej pogodzić z wymaganiami życia praktycznego.

Co do gimnazjum żąda formuła kompromisowa, aby zreformowano technikę nauczania i plany naukowe zgodnie z wyrażeniami przez ankietę wymaganiami higieny szkolnej i ducha czasu.

Podobnej rewizji ma uleść system szkoły realnej, która nadto rozszerzoną zostałaby do lat 8.

Obok obu dotychczasowych typów szkół średnich miałyby powstać typ trzeci tej szkoły jednolitej, której absolwenci uprawnieni byłiby do zapisywania się zarówno na Uniwersytet, jak na Politechnikę.

W tej szkole jednolitej zastąpiono by język grecki jednym z języków nowożytnych, tak jednak układając plan naukowy, by uczniowie mogli dokładnie zaznajomić się z dziejami i istotą kultury greckiej. Typ jednolity narzuciłoby między innymi i tę korzyść, iż umożliwiłoby wybór zawodu w późniejszym okresie młodości co jest jednym z głównych celów zwolenników reformy.

Rozpoczynająca się jutro ankieta w Ministerstwie oświaty weźmie niezawodnie kompromisowe wnioski P. Ministra dr. Gessmanna pod rozwagę.

\*

Sprawą reformy szkół średnich zajmowało się na posiedzeniu dnia 18 b. m. Towarzystwo przyjaciół humanistycznego gimnazjum.

Przewodniczący hr. Stuerghk w przemowie swej wskazał na niebezpieczeństwa typu szkoły jednolitej. Cały ruch ku reformie powstał z rozbudzonego za dni naszych przeświadczenia, iż Grecy i Rzymianie już nie mogą nam dzisiaj takich oddać usług, jakie oddali wiekom średnim, odrodzeniu, a nawet w epoce aż do końca w. XVIII., gdy natomiast z drugiej strony powstały nowe gałęzie umiejętności, niezmiernie doniosłe, a jednak za mało uwzględniane przez szkołę średnią. Owóż idzie o to, by nie naruszyć wypróbowanych dawnych żywiołów oświaty, a przecie pogodzić je z nowymi wymaganiami. Można tego dokonać, albo włączając nowy materyał do dawnych planów naukowych, albo też tworząc zupełnie nowy typ szkoły średniej. Szkoła jednolita byłaby właśnie takim typem nowym, który nie nie ująłby z dawnego materyału, a wzbogacił zapasami rzeczy nowych. Mowca jednak przeprowadzenie takiego problemu uważa za rzecz niemożliwą. Wynikiem musiałoby być przeciążenie i powierzchowność nauki. Hr. Stuerghk uważa szkołę jednolitą za utopię. Wiąże się z nią żądanie zniesienia matury — zdaniem mowcy — ani słuszne, ani roztropne. Maturę należałoby tylko zreformować — tak mianowicie, by nie badano wiadomości, a raczej zdolność abiturienta, usuwając wszystkie przedmioty, które wymagają popisu pamięci, a zachowując dla egzaminu tylko najważniejsze, jak łacina, greka, język ojczysty, matematyka. Wracając do szkoły jednolitej, mowca jeszcze raz wykazywał, że musi ona pozostać utopią, jest bowiem rzeczą wręcz niemożliwą zamknąć całej tak silnie rozrośniętej wiedzy nowożytnej w ramach szkoły średniej.

W dyskusji zabierał głos między innymi p. Pernerstorfer, przestrzegając władze, by nie wlewały z reformą szkoły średniej, zataczającą bowiem coraz szersze kręgi wśród młodzieży niechęć do życia, jest objawem bardzo groźnym.

Członek Wydziału krajowego dr. Pat-tai stanął w obronie szkoły humanistycznej, wyrażając przekonanie, że znajomość przedmiotów klasycznych winna być warunkiem, bez którego nie można dostać się do żadnego z wyższych zakładów naukowych.

W końcu uchwalono rezolucję tej treści, że przyjaciele gimnazjum klasycznego przystępują do żądania reformy szkół średnich, ale nie popierają myśli utworzenia nowego typu szkoły.

## Sprawy krajowe.

(Posiedzenie krajowej Rady kolejowej).

Pod przewodnictwem JE. P. Marszałka kraj. Stanisława hr. Badeniego odbyło się w dniu 16 b. m. w gmachu sejmowym posiedzenie krajowej Rady kolejowej przy udziale 12 członków. Ze strony Wydziału kra-

jowego wzięli udział w obradach komisji członek Wydziału krajowego dr. Dąbmski, oraz dyrektor krajowego Biura kolejowego Kułakowski.

Podstawę obrad stanowiło sprawozdanie Wydziału krajowego o wynikach eksploatacji wybudowanych i oddanych do użytku publicznego krajowych kolei lokalnych i o programie budować się mających nowych liniach kolejowych.

Nad sprawozdaniem, które podaliśmy już w jednym z ostatnich numerów, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział niemal wszyscy członkowie krajowej Rady kolejowej. W dyskusji podniesiono znakomite wyniki wybudowanych przez kraj kolei lokalnych, co powinno być zachętą do dalszej energicznej akcji krajowej na polu popierania budowy nowych linii kolejowych, o ile fundusze krajowe na to pozwolą.

W dyskusji nad programem dalszej akcji kraju przy budowie nowych kolei lokalnych podniósł dr. Włodzimierz Kozłowski potrzebę budowy kolei lokalnej z Jaworowa przez Lubaczów, Cieszanów do granicy kraju; dr. Juliusz Leo zaś potrzebę budowy kolei Nowy Sącz-Szczawnica.

Zastępcy Wydziału krajowego dawali wyjaśnienia w sprawie budować się mających kolei, a mianowicie, że najdalej postąpiły przygotowania do budowy kolei lokalnej Lwowsko-Stojanowskiej, gdyż budowa rozpoznaje się z wiosną b. r. Natomiast realizowanie budowy kolei Muszyna-Krynica i Drohycz-Borysław doznało zwłoki z powodu, iż miejscowi interesenci nie subskrybowali dotychczas potrzebnych udziałów.

Obecnie pracuje krajowe Biuro kolejowe nad projektem generalnym budowy kolei Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna, którą to kolej stawia Wydział krajowy na pierwszym miejscu w nowym projekcie budować się mających kolei lokalnych.

W dalszym ciągu posiedzenia krajowej Rady kolejowej pp. dr. Kolischer, dr. Kozłowski i dr. Leo zalili się na niedomaganie administracji kolei państwowych, na brak wagonów, nieodpowiednią manipulację wagonami, ociężałość, przesadną formalistykę biurokratyczną, co wszystko razem szkodzi przemysłowi i handlowi krajowemu.

Dr. Leo zalił się na stosunki na upaństwowionej kolei Północnej, na której po dwu latach administracji państwowej nie widzi się nietylko żadnego polepszenia, lecz przeciwnie tylko pogarszanie stosunków, gdyż na kilka dni przerywa się ruch towarowy między Krakowem a Wiedniem w skutek niemożności podokania temu zadaniu. Zdaniem dr. Leo stosunki panujące obecnie na kolei Północnej zdofają osłabić akcję upaństwowienia kolei prywatnych.

Po dłuższej dyskusji nad temi sprawami krajowa Rada kolejowa uchwaliła prosić Wydział krajowy, ażeby wypracował odpowiedni memoriał do Rządu z żądaniem polepszenia istniejących stosunków administracji kolei państwowych w ogólności, a przede-

10)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### MINIA.

(Naśladowane z francuskiego).

#### II.

(Ciąg dalszy).

Od lat czterdziestu mateczka zamieszkuje stary apartament przy ulicy Varenne. Jest niewygodny, smutny i ciemny. Ale znajduje się na pierwszym piętrze w głębi drugiego dziedzińca, nie dochodzą do niego hałasy z ulicy, a z tyłu, jest widok na ogrody klasztoru. A przytem, matka chrestna ma tutaj wszystkie swoje wspomnienia. Całe jej życie zamknięte w tych murach.

A przecież, temu trzy lata, o mało się nie wyprowadziła. Margrabina de Prébins, która od lat trzydziestu pięciu była jej sąsiadką na drugim piętrze, umarła. Mieszkanie jej zostało zwrócone gospodarzowi i najęte; przez kogo? przez pana doktora Péborde, deputowanego socjalnych radykałów z okręgu Haut-Ariège...

Panna Noémi nigdy nie zapomni tego dnia strasznego kataklizmu. Było to pewnego październikowego poranku. W chwili, gdy wracała z kościoła, stróżka, przerażona oznajmiła jej tę wiadomość. Jeden deputowany najął. Ale jaki deputowany! Zuchwały bezczelnik, wściekły antyklerykał, który głosił za wypędzeniem kongregacji i za obstrzeżeniem praw separacyjnych. Przyprowadził z sobą swoją połowicę, srokę prowincjonalną, wystrojoną, jak kokota i troje biednych istotek niechrzczonych... Oszołomiona

tem panna Noémi nie znalazła ani słowa odpowiedzi. Weszła na schody pędem i ze zmienioną twarzą, chwyciła się na nogach, na pół przytomna, wyspiewała wszystko od razu przed chrestną matką...

Ileż to razy później, dręczona wyrzutami sumienia, gorzko wyrzucała sobie swoje okrucieństwo!... Pod nagłym ciosem, chrestna matka stała się błądą, jak płótno; składała ręce, przez chwilę zdawało się, że zemdleje. Co? pod tym samym dachem, co ona, ma zamieszkać jeden z owych sekciarzy, którego jedynym marzeniem jest odebrać Francji chrześcijańskiego ducha? Może spotykać na schodach tę nędzną istotę, która w oczach Kościoła nie jest nawet jego małżonką, tylko uprawnioną kochanką! Będzie słyszała nad głową drobne kroczki trojga nieszczęśliwych dzieci, od samego urodzenia skazanych na potępienie!... Wobec podobnej perspektywy, chrestna matka się zbuntowała i rzekła prostując się wyniosło: „A więc panno Noémi, my się wyprowadzimy!“

Tak powiedziała, ale nie zrobiła tego. Biedna mateczka! Siły jej wychudłego i wyczerpanego ciała nie stały na wysokości świętego oburzenia pierwszej chwili. A wola jej także zachwiała się, po raz pierwszy może w życiu, w mejnej duszy. Jako! rzucić na ulicę całą przeszłość, powierzyć brutalnym rękom posługaczy wszystkie drogie pamiątki dawnych czasów? Opuścić dom, w którym upłynęło dzieciństwo Klary-Anieli, ścierpieć, aby inni spofanowali ciagle zamknięty pokój, w którym ona umarła, isć szukać gdzie indziej, w wielkim, tłumnym i przerażającym Paryżu, nowego kąca, aby w nim spędzić nie wiele dni, które jej pozostały do życia? Nie, matka chrestna nie mogła się zdobyć na odwagę. Frazesu, który wyrwał jej się w pierwszej chwili, nigdy już więcej nie powtórzyła i nigdy także panna Noémi jej tego nie przypomina, nie chcąc, aby mateczka była zmuszona rumienić się z powodu swojej słabości.

I matka chrestna żyła dalej pod je-

dnym dachem z „beżbożnikami“. Musiała nieraz spostrzedz zarośnięte i drapieżne oblicze deputowanego, pogromcy księży. Słyszała krzykliwy głos jego towarzyszy, bezczelnej istoty, która osmieliła się dnia pewnego zadzwonić do drzwi chrestnej matki, chcąc się dowiedzieć, kiedy przyjmuje. Zniosła kłótnie, płacze, hałaśliwe zabawy i fonograf małych potworków, dokazujących nad jej głową i nie tylko nie chrzczonych, ale nie pielęgowanych, bez żadnego dozoru, puszczonych samopas przez ojca pochłoniętego polityką i matkę płocha, lekkomyślną, żyjącą jedynie dla własnych przyjemności... Surowa dla drugich mateczka, jest nią jeszcze więcej dla siebie samej. Powinna była się wyprowadzić. Tehorzestwem z jej strony było zostać. Słuszna rzecz, iż musi teraz pokutować... Ale nie mogąc się zdobyć na tyle energii, aby uciec, postanowiła sobie nie ulegać żadnym innym podostokom. Nie mogąc usunąć natrętów, postanowiła ich ignorować. Odtąd, nie istnieją dla niej wcale, nazwiska ich nigdy się nie wymawia. Czasami, raz na rok, gdy wypadnie konieczność coś o nich powiedzieć, wyraża się, mówiąc o nich: „Ci ludzie“.

Otóż, jest temu kilka tygodni, matka chrestna, męczona przez sciągkę, ze zmienionymi rysami z powodu ciężkiej znoszonych, doznała błysku radości. Pewnego poranku dowiedziano się od Urszuli, że państwo Péborde nie zapłacili czynszu. Wiedząc, że zły duch nie opanował całkowicie Haut-Ariège... Doktor obawiał się, czy zostanie ponownie wybrany... Od miesiąca serce matki chrestnej drży błogą nadzieją i ze trzy lub cztery razy przynajmniej pytała:

— Czy pani się dowiedziała, że ci ludzie na pewne już się wyprowadzają?

I oto wcale się nie wyprowadzają! A nawet jeszcze gorzej! Panna Noémi oznajmia tę nowinę głosem cichym, odwracając oczy. Nietylko, że się nie wyprowadzają, ale robią nowy kontrakt. Doktor Péborde jest pewny ponownego wyboru. Pewny wyboru?

Ale w takim razie, z czego się składa owa ludność w Haut Ariège? W takim razie, chyba we wszystko zwątpić wypadnie? Francya zgnębiona! Wprost zapytana panna Noémi, czuje całą odpowiedzialność na sobie, więc kureczy się, wymawia, jak gdyby ona sama pochodziła z Haut Ariège, jak gdyby od niej także zależał wybór doktora Péborde. Mówią — ksiądz proboszcz dowiedział się o tem od hrabiego de Freul, deputowanego z Wandei — że pan Péborde jest bardzo lubiony. Zapewniają, że nawet katolicy za nim głosują. Katolicy za nim głosują! W takim razie, niema o czem mówić, ten kraj sam dąży do swego zatracenia. Matka chrestna przymyka oczy z wyrazem tak całkowitego przygnębienia, że panna Noémi zmartwiła ze strachu, daremnie szuka wyrazów, którymi mogłaby ulgę jej przynieść.

Ale w tej samej chwili odzywa się na dziedzińcu turkot powozu. Oczy matki chrestnej otwierają się. Gdyby panna Noémi zechciała zobaczyć... Panna Noémi już jest przy oknie i bełkoce głosem wzruszonym:

— Rzeczywiście, pani, zdaje mi się, że to nasza mała podróżna.

Matka chrestna czyni gest niejasny. Chciałaby powiedzieć po prostu, że ten wypadek, który wydaje się tak bardzo wzruszać pannę Noémi, był spodziewany i jest całkiem naturalny. Ale nie znajduje słów. Bo ona także bardzo jest wzruszona. Od czasu, gdy Klara-Aniela wyrosła i przestała sypiać w swoim białym łóżeczku z muślinowemi firankami, żadne dziecko już tam nie spało. I mało ich wogóle odwiedzało mieszkanie staruszki. A wszystkie te, które przeszły przez ten próg, zdawało się, że zostawiły za drzwiami swoją dziecinną wesołość. Było tak, jak gdyby ich przygnębiały wysokie sufity, półce panujący w pokoju, surowe portrety i mdła woń starzyny. Miały minki spłoszone i strwożone. Odpowiadały przyciszonym głosem.

(Ciąg dalszy nastąpi).



wszystkiem jak najrychlejszej poprawy stosunków ruchu na kolei Północnej.

Na tem obrady krajowej Rady kolejowej zakończono.

## Przyjęcie ustawy o wyłączeniu przez Sejm pruski.

W uzupełnieniu sobotniej wiadomości o przyjęciu przez Sejm pruski w trzecim czytaniu ustawy ekspropriacyjnej donoszą z Berlina:

Gdy Sejm przystąpił na sobotniem posiedzeniu do trzeciego czytania przedłożenia o kresach wschodnich, Prezes Koła polskiego złożył następującą

### Deklarację:

„Wobec takiego projektu ustawy, jak obecny, który sprzeciwia się konstytucji i zasadom prawnym w Prusach i w Rzeszy niemieckiej, który prowadzi do bezwzględnej pogwałcenia ludności polskiej w Prusach, który obraża ją i rani jak najgłębiej, jak najdotkliwiej w najwznioślejszych, najszlachetniejszych jej uczuciach przywiązania do gleby ojczystej, który wstrząsa i podkopuje podstawowe prawa społeczeństwa i podwaliny wszelkiego ustroju społecznego i wszelkiego ładu państwowego — wstrzymamy się od dalszego udziału w dyskusji. Zakładamy tu w obliczu całego cywilizowanego świata uroczysty protest i uroczyste zastrzeżenie przeciw aktowi gwałtu, jaki jest ucieleśniony w tem przedłożeniu. Gorzka i bezlitosna krzywda, jaką rząd i większość Izby zadają bezbronnej mniejszości tego państwa, zemści się, musi się zemścić sama przez się na jej sprawcach i orędownikach. Wypowiedzianą nam obecnie walkę o naszą glebę ojczystą, w której spoczywają nasze ojców, do której przywiązane są wspomnienia naszych dziejów i przeszłości, przyjmujemy z nięgniętą odwagą. Świadomość, że walczymy za dobrą, szlachetną, sprawiedliwą sprawę, oraz ufność w Opatrzność Boską, stojącą ponad mocarzami tego świata, doda nam siły i odwagi, abyśmy i tę nową niedolę zwyciężko pokonali. Czem jesteśmy jako naród, tem chcemy pozostać i pozostaniemy“.

(Żywe oklaski wśród Polaków).

P. Dewitz oświadczył, że dla konserwatystów dobro państwa ma pierwszeństwo przed dobrem prywatnym. Zgodzili się oni po ciężkich walkach wewnętrznych na wyłączenie, jakkolwiek sami narażeni są na niebezpieczeństwo wyłączenia.

P. Müller z Berlina (wolnom. zjednoczenie) zaznaczył, że przedłożona ustawa powiększy tylko nienawiść i rozgoryczenie. Także wobec Polaków powinna sprawiedliwość być najwyższą zasadą.

P. Heydebrand oświadczył, że konserwatyści i w trzecim czytaniu głosować będą za uchwałami, powziętymi w drugim czytaniu.

Hr. Spee (centrum) stwierdził, że jego stronnictwo właśnie w interesie państwa jest przeciwne przedłożeniu, którego skutki będą żubne i które sprzeciwia się też konstytucji. Nie powinno się powoływać na Bismarcka, który zresztą zawsze w sam czas zawracał z fałszywej drogi.

Minister sprawiedliwości Beseler jeszcze raz bronił konstytucyjności przedłożenia, poczem dyskusję ogólną zamknął.

W dyskusji szczegółowej oświadczył p. Luschensky (narod.-lib.), że jego stronnictwo uważa, iż przedłożenie nawskróst jest zgodne z konstytucją.

P. Marx (centrum) stwierdza imieniem swego stronnictwa, że w przedłożeniu naruszono wyraźne postanowienia konstytucji — i prosi o odrzucenie ustawy jako niezgodnej z konstytucją. (Długotrwała brawa w centrum).

Na tem dyskusję zamknięto.

§§ 1—19 przyjęto głosami konserwatystów i narodowych liberałów, poczem po krótkiej dyskusji przyjęto resztę ustawy przeciw głosom centrum, wolnomysłnych i Polaków.

Jak już doniesiono w sobotniej depeszy, Izba odrzuciła wnioski centrum, aby nad przedłożeniem, które oznacza zmianę konstytucji, głosowano raz jeszcze po upływie 21 dni.

Po przyjęciu przedłożenia rozległ się na ławach Polaków okrzyk: „Pfui!“, co prezydent Kroecker skarcił jako rzecz nieparlamentarną.

## Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

W parlamencie Rzeszy przy omawianiu interpelacji o ustawie Rzeszy co do uregulowania spraw górniczych oświadczył poseł Brejski (Polak): Zawsze byliśmy za tem, aby kompetencję parlamentu jak najbardziej

rozszerzyć i kilkakrotnie domagaliśmy się uregulowania spraw górniczych przez ustawę Rzeszy. Dlatego i dziś stajemy na gruncie interpelacji, o ile one bronią tego stanowiska. Nowa ustawa o górnictwie, zdaniem naszym, doprowadziła tylko do podniecenia nienawiści klasowej i do dalszego pozbawienia górników ich praw.

W tym również duchu przemawiał p. Korfanty w Sejmie pruskim. Stwierdził on, iż obawy jego spełniły się w jeszcze wyższym stopniu, niż przewidywał. Tajni radcy odegrali przy rokowaniach z górnikiem rolę fatalną. Sekretarz stanu mówił o tem, że postawiono kwestję, kto okaże się silniejszym. Na to nie można się zgodzić. Nie było wogóle sposobności do postawienia kwestyi siły, albowiem przedstawiciele kopalń tylko użyli przysługującego prawa i powiedzieli do górników: „Gini, ptaszku, lub zjedz to!“ Odrzucenie kompromisowego statutu który opracowano w porozumieniu z właścicielami kopalni, jest całkiem niezrozumiałe, bo żądano od nich tylko bardzo małych ofiar. Przez narzucenie przymusowego statutu, wyrządza się górnikom dotkliwą szkodę. Rząd użył właścicielom kopalni pomocnej ręki przez to, że przedłożył starszyźnie górniczej, jak najrychlejszy statut przymusowy, aby napędzić im strachu. Statut przymusowy pogarsza położenie górników przez to, że inwalidzi tracą prawo głosowania. Czynnicy górniczy nie mają czasu studiować wszystkich przepisów i brać udziału w obradach. Gdyby zarząd górnictwa był dołożył energii, to baronowie kopalniani byłiby ustąpiłi. Od pruskiego parlamentu klasowego nie można spodziewać się sprawiedliwego uregulowania tej sprawy, dlatego trzeba się zwrócić do parlamentu Rzeszy.

P. Brockhausen uważał za stosowne — mówił dalej p. Brejski — wciągnąć także kwestję polską do dyskusji. Jeżeli powołał świadków na to, że tajne prawo głosowania odebrano górnikom, ponieważ było ono takżę korzystne dla Polaków, to nie da się zaprzeczyć, że naród niemiecki dlatego nie otrzymał dobrej ustawy, ażeby Polacy nie mieli z niej korzyści. Zatem zabranie przez Prusy ziem polskich i dla narodu niemieckiego stało się wielkim nieszczęściem.

Na tem dyskusję zamknięto.

Dziś przed południem przystąpił parlament do obrad nad ustawą o zarazie bydłowej i nad ustawą czekową.

## Z pod berła rosyjskiego.

(Z ministerstwa oświaty. — Z obozu „prawdowców“ Rosyan. — Cisi bohaterowie. — Informacje z ostatniej chwili).

*Birżewija* *Wiedomosti* kreślą następującą sylwetkę ministra Schwartza.

Nowy minister oświaty, Andrzej, syn Mikołaja, Schwartz, dobrze jest znany mieszkańcom Moskwy. Prawie cała jego działalność, jako pedagoga i uczonego, zbiegła właśnie w Moskwie, gdzie był dyrektorem 5-go gimnazjum i profesorem na wydziale historyczno-filologicznym. Schwartz uchodził za gorącego zwolennika systemu klasycznego, w tej jego postaci, w jakiej stworzył go w Rosyi zabieg D. Tołstoja, Katkowa i Georgiewskiego.

Schwartz był znany, jako „administrator twardej ręki“. Kiedy postanowiono „wziąć się“ do okręgu ryskiego — kuratorem tego okręgu został mianowany niezwłocznie p. Schwartz, który pokazał tutaj, że jest wytrwałym russyfikatorem. Ta cecha jego działalności przyczyniła się do powołania go na „bojowe“ stanowisko kuratora okręgu naukowego warszawskiego. Tutaj Andrzej Mikołajewicz wskrzesił znane tradycje Apuchtina.

Za jego czasów wybuchł w Warszawie znany strejk szkolny i stanęły pustkami wszystkie szkoły w kraju, poczynając od wyższych, a kończąc na niższych.

Do Moskwy Schwartz powrócił już, jako tryumfator, i został kuratorem w mieście, w którym tak niedawno jeszcze był dyrektorem gimnazjum. Pierwsze jego kroki zaznaczyły się poważnym nieporozumieniem służbowym z p. Gerasimowem, wówczas dyrektorem pensjonatu-przytułku szlacheckiego. Zwyciężyłby oczywiście kurator, lecz... nadszedł październik 1905 roku; w czasie chwilowego tryumfu kierunku liberalnego, p. Schwartz poczuł, że jest zbyt czynnym. Podał się przeto do dymisji. A p. Gerasimow mianowany został wice-ministrem oświaty.

Teraz A. M. Schwartz został ministrem i numer *Praw. Wiestn.*, donoszący o tem, jednocześnie podaje wiadomość o uwolnieniu „na własną prośbę“ p. Gerasimowa.

*Riecz* donosi: „Minister Kaufman i wice-minister Gerasimow dowiedzieli się o swej dymisji w przededniu jej ogłoszenia. Jeszcze kilka dni temu minister Kaufman wniósł do Rady ministrów projekt prawa o wyższych szkołach miejskich, wyraził zadowolenie z powodu ostatecznego opracowania nowej usta-

wy uniwersyteckiej i zamierzał wnieść projekt ten na posiedzenie Rady ministrów w początkach stycznia st. stylu.

Jako kandydatów na stanowisko wice-ministra oświaty wymieniają b. kuratora okręgu naukowego kaukaskiego, Zawadzkiego i b. rektora Uniwersytetu warszawskiego, Ułjanowa.

Były wice-minister oświaty Gerasimow wytacza — jak się dowiaduje *Nasz Wiek* — współpracownikowi *Nowego Wremieni* Mienszikowowi proces o oszczerstwo, którego się dopuścić miał w szeregu artykułów, wymierzonych przeciwko działalności skarżącego na stanowisku wice-ministra oświaty.

\*

Główna rada Związku narodu rosyjskiego, rozpatrzywszy na ostatniem posiedzeniu sprawę nieporozumień między Dubrowinem a Puryszkiewiczem, uznała, jak pisze *Siewodnia*, Puryszkiewicza winnym. Usprawiedliwienie listowne, w którym Puryszkiewicz dowodzi, że nawiązanie stosunków z październikowcami było aktem rozumu politycznego, czego pojąć nie może krótkowidzący Dubrowin, uznano za sprzeniewierzenie się Związkowi. Rada uważa postępek b. wiceprezesa za ubliżający Związkowi i postanowiła zwrócić się do „prawej“ prasy z prośbą, ażeby nie drukowała rozkazów Puryszkiewicza, demoralizujących Związek.

Na temże posiedzeniu postanowiono, w obec niewłaściwego kierunku, jaki przybrała skrajna prawica w Dumie pod wpływem Puryszkiewicza i Kelepowskiego, nakazać członkom Związku, należącym do stronnictwa, niezwłocznie wystąpić i utworzyć własną partję skrajnych monarchistów.

\*

Toczący się obecnie w Petersburgu proces o poddanie Portu Arthura przedstawił w całej nagości tchórzostwo i pyśzałkowatość rzekomych obrońców twierdzy, w rodzaju Stessłów, Reissów i Foków, równocześnie jednak wydobyl na światło dzienne bohaterkie czyny nieznanych nam nawet z nazwiska dzieci ludu, które w mundurach prostych żołnierzy szły na śmierć niechybną z rezygnacją i spokojem, jakie daje poczucie spełnionego obowiązku.

Tak n. p. na sobotniem posiedzeniu sądownem omawiano sprawę obrony wielkiego „Gniazda orlego“, które stanowiło klucz zwycięży. Obroną kierował pułkownik Golicynski i dopiero, gdy ranny został kilkakrotnie, zdał dowództwo na porucznika Gryncewicza.

Ogień Japończyków — opowiadał pułkownik — stwarzał istne piekło. Góra zionęła dymem tak gęstym, że obrońcy jej nie mogli się nawet widzieć wzajemnie. A jednak mimo to pierwsze ataki odparte zostały bojem prawie na pięści. Przewodniki telefoniczne były przerwane. Prosić o przysłanie rezerw nie można było. Udało się jednak jakoś otrzymać skromną pomoc. Przy jej współudziale odparty został atak drugi, trzeci, czwarty i piąty. W czasie piątego ataku pułkownik został ranny. Zastąpił go porucznik Gryncewicz. Wreszcie szósty atak zakończył się zwycięstwem Japończyków.

Porucznik Gryncewicz potwierdził zeznania pułkownika Golicynskiego, dodając:

— Po raz szósty odeprzeć wroga nie byliśmy już w stanie. I oto cała nasza wina. Porucznik opowiada dalej:

— „Przysłaliśmy tu umrzeć, panie pułkowniku!“ — mówili przybywający na pomoc strzelcy. Pomoc ta przybywała trzy razy i w jednej chwili zmiatał ją piekielny ogień Japończyków.

Jedną kompanię przyprowadził podporucznik i pyta, gdzie Japończycy. Mówią mu: tam. Puścili się pędem wzdłuż okopu. Nie zdążyli jednak dobiec do końca, jak granat rozerwał w kawałki podporucznika.

Po wybuchu jaszczyka z granatami, kiedy nas już wyparto na sam szczyt góry, wdarli się nań Japończycy. Nie mogłem jednak rzucić się na nich z bagnetami — kończył porucznik Gryncewicz.

— I cóż pan zrobił? — pyta prezes sądu.

— Cofnąłem się.

— A wielu was było?

— Trzech.

Wśród publiczności silne poruszenie.

\*

*Pet. Ag. tel.* zaprzecza doniesieniu *dzienników*, jakoby a ambasador Osten-Sacken zamierzał ustąpić.

Dzienniki zagraniczne i prasa w Teheranie rozpuściły w ostatnich dniach pogłoski, jakoby nad granicą perską skonspirowano znaczną liczbę wojska rosyjskiego. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż nad granicą perską na razie znajduje się bardzo mało wojska rosyjskiego.

## KRONIKA.

Lwów, 20 stycznia.

### — Kalendarz.

Wtorek (21 stycznia): Agnieszki. — Jaroslawa. — Hryhorya pr. Wschód słońca o godzinie 7:13 rano, zachód słońca o godzinie 3:59 po południu.

— W sprawie pogrzebu ś. p. Arcyksięcia Ferdynanda — jak donoszą z Salzburga — wydano następujące dyspozycje: Pokroplenie zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 21 b. m., o godzinie 11 przed południem w rezydencji W. Księcia. Po południu zwłoki przewiezione będą na dworzec, zkad odejdą do Wiednia i tam złożone będą w krypcie OO. Kapucynów. Stowarzyszenia i korporacje, które wezmą udział w kondukcje, tworzyć będą szpaler od rezydencji aż do dworca.

Rada m. Salzburga urządziła manifestację żałobną.

**JE. P. Prezydent Ministrów** bar. Beck, jak nam donoszą z Wiednia, zachorował na influencję i z polecenia lekarzy pozostaje w łóżku.

— **JE. P. Namiestnik, Andrzej hr. Potocki**, wyjechał wieczorem w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Deputacya** nowozawianego „Polskiego Towarzystwa emigracyjnego“, w skład której wchodzi pp.: dr. Aleksander Lisiewicz, J. Okołowicz, radca dr. J. Szyszylowicz, prof. M. Thulie, dr. W. Ungar i dr. St. Kłobukowski, była onegdaj u JE. P. Namiestnika, z prośbą o poparcie tej nowej, pożytecznej instytucji i przedstawieniem programu jej działalności, oraz powodów, które przyspieszyły jej powstanie.

— **Święto Jordanu** czyli „Bohojawnienie Hospoda“ obchodzone było wczoraj w stolicy kraju, jak zawsze uroczysto z właściwą obrządkowi wschodniemu okazałością. Po nabożeństwie w gr. kat. cerkwi Preobrażeńskiej przy ul. Krakowskiej, które celebrował ks. Mitrak Bielecki, w otoczeniu kapituły i licznego duchowieństwa, nastąpiła ceremonia święcenia wody u studni w Rynku od strony ul. Krakowskiej.

Przy uroczystym obrzędzie, prócz duchowieństwa, byli obecni: JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, Wiceprezydent Namiestnictwa dr. Juliusz Kleeberg, Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu p. Prokopowicz, dyrektor poczt i telegrafów p. Jan Seferowicz, Rada miejska z prezydentem na czele, grono reprezentantów władz rządowych, krajowych i wojskowych, oraz liczna publiczność.

W uroczystości wziął także udział jeden batalion 15 p. p. z kapelą na czele, który podczas uroczystości dawał przepisane salwy karabinowe.

W procesji dokoła Rynku, która odbyła się w końcu uroczystości, wystąpiły bractwa wszystkich tutejszych gr. kat. kościołów parafialnych.

Uroczystość skończyła się około godziny 11 przed południem.

— **Wybory do Sejmu krajowego.** Rada miasta Nowego Sącza — jak nam ztamtąd telegrafują — uchwaliła zaprosić JE. P. Ministra skarbu dr. Witolda Korytowskiego do przyjęcia mandatu posła na Sejm krajowy.

— **Wybory do Rady miejskiej.** W sali Stowarzyszenia „Gwiazda“ odbędzie się dziś, w poniedziałek, o godzinie 7 wieczorem zgromadzenie wyborców, celem wyboru komitetu obszerniejszego do przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej we Lwowie.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, docent praw. dr. W. Rubczyński: „Zarys dziejów filozofii“, część II. sala XIII. Uniwersytetu, II. p. ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie 6.

Prof. Uniw. dr. R. Zuber: „Z podróży po Ameryce“ (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny Uniwersytetu, Długosza 8. Początek o godzinie 7 min. 30.

We wtorek, dnia 21 b. m., docent Politechniki dr. Z. Krygowski: „O niektórych pojęciach matematyki współczesnej“. Sala XIII. Uniwersytetu, II. p. ul. św. Mikołaja 4. Początek wyjątkowo o godzinie 6.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** We środę, d. 22 b. m., odbędzie się w sali Towarzystwa politechnicznego, przy ulicy Zimorowicza 1. 9, o godzinie 7 wieczorem zebranie tygodniowe. Na porządku dziennym: Wykład inżyniera Michała Swobody p. t. „Z podróży do Egiptu“ (z demonstracyami). Po zgromadzeniu zebranie towarzyskie.

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. M. Smolnechowski: „O Lordzie Kelvinie“ (Sir William Thomson). 2. Prof. dr. K. Kwietniewski: „Przyczynki do rozwoju nasłórka u *Mustelus laevis*“. 3. Luźne komunikacje.



— **Wystawa projektów konkursowych na przebudowę gmachu ratuszowego.** W wielkiej sali wykładowej miejskiego Muzeum przemysłowego począwszy od wczoraj są wystawione codziennie od godziny 10 do pół do 4 projekty konkursowe na przebudowę gmachu ratusza. Wstęp 40 hal. Czysty dochód przeznaczony na rzecz Towarzystwa „Szkoły ludowej“.

— **Bal maskowy artystów teatru miejskiego.** Otrzymujemy następujące pismo: **Wzwanie!** Wzywa się niniejszem wszystkich P. T. Mieszkańców król. stoł. m. Lwowa i miast innych w kraju, ażeby w dniu 1 lutego b. r. stawili się gremialnie z rodzinami i sąsiadami w sali Filharmonii lwowskiej, gdzie odbędzie się na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy Członków Teatru miejskiego „Bal maskowy artystów Teatru miejskiego“ z następującym porządkiem nocnym: Godzina 9 wieczór — nie! — Godzina 10 wieczór: Początek końca świata — pochod świata do Filharmonii — ludzie w maskach — ludzie bez masek — maski bez ludzi — panie — panowie — brody — dzieci — szable — automobile — słupy telegraficzne — ewikiery — monokle — fraki... pełno! Nastąpi program, czyli „Koniec świata“, złożony z następujących nieszczęść:

Kwieciarki, wybrane z grona najpiękniejszych artystek, wodzi będą pobożnie dusze na pokuszenie za pomocą bukiecików, co będzie pierwszym krokiem do piekła! Zło powiększy się znacznie przez kinematograficzny „Taniec ekscentryczny“, wykonany w niezrównany sposób przez pierwszorzędną gwiazdę z konstelacji choreograficznej. — Reszty grzechów dokona się przy pomocy instytucji, zwanej „Początkiem d'amour“ — telegraf bez drutu, telefon bez przerywa, ekspedytorki bez nerwów — a jednak piękne! — W obec tego ludzkość wzniesie się do piekła, a po drodze w foyer I. piętra przegrzają jej będzie: „Cabaret-monstre-Concert“. Arcymajster Deman na 12 majstrów wprowadzi obecnych w nadziemia swawolnej melancholii, gdzie domorosły, a więc niewatowany balet wykona dla powiększenia cierpienia „Sabbat piekielny“ w 6 par — co razem waży 6 centnarów drzewa, a więc tyle, co nie! Kto to wytrzyma, na tego puszczonego będzie „Chór komiczny“ w kostiumach, budzący zmarłych z grobów, a żywych do łez i szpazmów. bo złożony aż z 16 członków — a nadto „Tamburica bułgarska“ w niełatwych kostiumach z „Wesołej wdówki“. — Dalej sam: „Enrico Caruso“, który uмышленie zjeżdża do Lwowa, a akompaniować mu będzie sam mistrz Leoncavallo.

Ponadto, rzecz straszna: „Eleonora i Manrico“, tragiczny duet z rwaniem prawdziwych włosów z łysiny — co na miejscu skopiuje „Szybkomalarz“. Natomiast — niestety! Moltke i Harden — nie wystąpią! Tymczasem w myśl uchwały konferencji pokojowej w Hadze, nastąpi: „Bombardowanie Casablanki“, o czym niestety jeszcze nie wspominać nie wolno! Prawdziwe bomby latać będą w powietrzu, jak bakcyle choleryczne, pokasane przez wieściokę psa!

Po zdobyciu twierdzy, nastąpi tryumfalny „Wjazd księcia karnawału“, na samochodzie, ze świtą na rowerach — koniec początku dnia! A nadto: „Fotografia migawkowa“ pojedynczo i grupami (nie wolno pokazywać teściowej!) — a którym i to nie wystarczy, jeszcze 100 punktów przewidzianych i nieprzewidzianych!

Uwaga: Ze względu na możliwości fatalnych wypadków, komitet dbały o całość gości, wprowadza dla użytku każdego: „Zakład ubezpieczenia od wypadków na redukcję“, który wyda każdemu polięce asuracyjną, zawierającą spis nieszczęśliwych, a przewidzianych wypadków, jak utrata serca, rozumu i t. p. nie nie znaczących artykułów.

Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje biuro komitetu (gmach Teatru miejskiego I. p. drzwi nr. 39).

— **Otwarcie instytutu Zanderowskiego i Zakładu ortopedycznego** docenta chirurgii Uniwersytetu lwowskiego dr. A. Gabryszewskiego i dr. J. Wojtkowskiego, odbyło się wczoraj w południe. Wzorowo urządzone sale Instytutu przy ul. Romanowicza 3 zdołały zamieścić pomieszczeń zebrań, którzy wzięli udział w uroczystości otwarcia i poświęcenia tak pożytecznego Zakładu. Aktu tego dokonał ks. prałat Lenkiewicz w obecności licznej gromadzonej profesorów Wydziału lekarskiego naszej Wszechnicy i członków Tow. lekarskiego z nowo wybranym prezesem dr. Piskiem na czele, którzy po dokładnym zwiędzeniu Zakładu i jego urządzeń wyrażali się o nim z największym uznaniem. Jest to pierwsza w Polsce lecznica mechaniczna systemu dr. Zandera, wyposażona w maszyny i przyrządy najnowsze systemu. W lecie zeszłego roku podaliśmy dokładny opis tego rodzaju Zakładu w Kissingen, podnosząc nadzwyczajne rezultaty leczenia systemem dr. Zandera. Nowo otworzony Instytut doc. dr. Gabryszewskiego i dr. Wojtkowskiego nie ustępuje w niczym zagranicznym zakładom, przewyższa je nawet doskonałością ulepszonych aparatów dr. Zandera.

Z lecznicą lwowską, której zadaniem jest stosowanie masażu, gimnastyki higienicznej, elektryzacji, leczenia gorącym powietrzem (systemem Bier-Polana) i t. d., połączony został Zakład chirurgiczno-ortopedyczny.

Nowo założonemu, a tak pożytecznemu instytutowi, którego wytrawne i fachowe kierownictwo daje najlepszą rękojmię powodzenia, składano po uroczystości poświęcenia serdeczne życzenia na przyszłość w szeregu toastów wypowiedzianych przy biesiadnym stole.

— **Wiec rodzicielski.** W sali ratuszowej odbył się wczoraj wiec rodzicielski, na którym, po dłuższej dyskusji nad referatami p. Garczyńskiego w sprawie przepełnienia szkół średnich i dr. Małaczyńskiego w sprawie reformy szkolnictwa, powzięto następujące rezolucje:

I. Rodzice zebrani na wiecu we Lwowie, solidaryzując się z dotychczasową akcją, podjętą przez Tow. nauczycieli szkół wyższych i odczuwając pokrzywdzenie szkoły średniej w Galicji, objawiające się także w niesłychanym przepełnieniu, oraz niehygienicznym pomieszczeniu — domagają się rychłej i energicznej sanacji tych opłakanych stosunków i polecają prezydium: 1. wysłanie telegramów w tej sprawie do powołańców w Galicji członków ankiety wiedeńskiej, 2. przynaglenie Rządu przez reprezentację kraju w Radzie państwa do wdrożenia energicznej akcji sanacyjnej.

II. „Wiec rodzicielski we Lwowie, uznając konieczność jak najrychlejszej reformy szkół średnich w duchu nowoczesnym i narodowym, postanawia wypracowanie, przy współdziałaniu Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, memoriału w sprawie reformy szkół średnich, ze szczególnem uwzględnieniem stosunków naszego kraju.

„Aczkolwiek wiec, jako taki, na razie nie przesądza szczegółów sprawy reformy szkół średnich, oświadcza się jednak zasadniczo za unarodowienie szkoły przez: 1. rozszerzenie ram nauki języka ojczystego i 2. przez włączenie do programu lekcyjnego nauki historii i geografii ojczystej w odpowiednim zakresie.

„Prezydium wiecu zakomunikuje te uchwały w drodze telegraficznej członkom ankiety wiedeńskiej, powołanym w Galicji i utworzy bezwzględnie komitet wykonawczy, który przy pomocy Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych opracuje memoriał w sprawie reformy szkoły średniej, memoriał ten ogłosi drukiem, doręczy go naszym posłom i Rządowi i wszelkimi siłami pracować i czuwać będzie nad tem, aby uopóźnieniu szkół średnich w Galicji jak najrychle zapobieżono, oraz reformę tych szkół jak najrychle przeprowadzono“.

— **Towarzystwo weteranów z r. 1863** odbędzie walne zgromadzenie we wtorek, 21 b. m., o godzinie 5 po południu w lokalu szkoły miejskiej im. Mickiewicza przy ul. Teatralnej.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę s. p. Jana Lewickiego, c. k. radcy Dworu i kraj. inspektora szkół, odbędzie się we środę, 22 b. m., o godz. 9 przed południem w kościele OO. Jezuitów (kaplica Matki Boskiej).

— **Egzamin półroczny** do klas normalnych i licealnych w Zakładzie SS. Nazaretanek we Lwowie, ul. Unii Lubelskiej 1. 9, odbędzie się w dniach 3 i 4 lutego.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 25 b. m., wieczór z tańcami. Lista otwarta do czwartku, 23 b. m., włączenie.

— **Liga dla zwalczania handlu dziećmi.** Dzisiaj, w poniedziałek, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w małej sali magistratu walne zgromadzenie członków powstającego lwowskiego Oddziału Ligi dla zwalczania handlu dziećmi z Biurem ochrony kobiet.

— **»Sokół II.«** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 4 po południu w szkole im. Konarskiego.

— **W »English Circle«** (Kasyno urzędnicze, Rynek 9) we wtorek 21 b. m., o godzinie 7:30 wieczorem wygłosi prof. dr. Krygowski odczyt, ilustrowany zdjęciami krajoobrazów angielskich i szkockich („Lantern Lecture“).

— **Ruch ogólny** na szlaku Kołomyja-Stefanówka kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka podjęto na nowo dnia 19 b. m. pociągami 1. 3953 i 3954.

Również przywrócono ruch ogólny na szlaku Biłża Czortkowska-Zaleszczyki, oraz na kolei lokalnej Lwów-Jaworów. Na kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów przywrócono wczoraj ruch pociągów osobowych, ruch zaś pociągów towarowych prawdopodobnie będzie przywrócony jutro.

— **Koncesja na kolej.** Z Wiednia donoszą do „Dziennika Polskiego“, że Dominik hr. Potocki i p. Michał Poluski otrzymali koncesję wstępną na budowę kolei normalnotorowej Raclin-Dolina-Perehińsko-Niebyłów.

— **Znikł bez śladu.** Dziesięcioletni Karol Zachar wyszedłszy jeszcze w dniu 15 b. m. z domu swych rodziców, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec ubrany był w czarną letnią marynarkę i szalik na szyi.

— **△ Krwawa awantura.** Na motorowego miejskiej kolei elektrycznej Grzegorza Andruszkę napadł wczoraj w jednym z szynków przy placu Gołuchowskich niejaki Józef Marczak i zranił go dość dotkliwie jakimś tępym narzędziem w prawy policzek.

Epilog tej awantury rozegra się przed kratkami sądowymi.

— **△ Kronika policyjna.** W rzeczywistości przy ul. Pod Dębem 1. 22 rozbito w sobotę

stojącą w sieniach szafkę rzeźnika Arona Bassa i skradziono ryby i smalec, wartości przeszło 50 koron.

W Rynku przytrzymał wczoraj notowanego złodzieja Władysława Tarnawskiego, który podczas uroczystości Jordanu przeszukiwał przechodniom kieszenie. Oddano go do aresztów policyjnych.

Ten sam los spotkał także Izaaka Feuersteina, którego znowu schwytano na kradzieży kieszonkowej na Wałach Hetmańskich.

— **† Marya z Ścibor Rylskich Strzebińska,** żona starosty w Kamionce strumiłowej, zmarła dnia 18 b. m. po krótkiej słabości w 31 r. życia.

Obřed pogrzebowy odbędzie się we Lwowie jutro we wtorek, o godzinie 2 po południu, z domu przedpogrzebowego ul. Kochanowskiego 1. 64 na cmentarz Łyczakowski.

Za spokój duszy śp. zmarłej odprawione zostały dziś rano msze żałobne w Kamionce strumiłowej w tamtejszym rzym. kat. kościele parafialnym.

— **† Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karolina z Kluczek Jankiewiczowa; Bronisław Kłosowski, słuchacz III. roku praw. w 23 r. życia; Józefa Windysz, właścicielka realności. w 74 r. życia; Karol Poglies, radca Dworu; Karol Jakobi, kelner, w 39 r. życia; w Tarnopolu, Ludwik Tertil, emer. starszy komisarz straży skarbowej;

w Krakowie, Wilhelm Oświecimski, urzędnik kolei państwowej;

w Tarnowie, Julian Burghard, weteran z r. 1863, w 72 r. życia.

— **Aresztowanie po czterech latach mordercy trzech siostr.** W Wiedniu uwięziono onegdaj 26-letniego Jana Krischkę pod zarzutem, że w nocy z 1 na 2 grudnia 1903 zamordował trzy swoje siostry.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał onegdaj sąd przysięgłych w Pradze Maryę Jarosową, żonę kowala, za zamordowanie dwu swych córek.

— **Zamach moderczy.** Na starszego inżyniera Brendla z fabryki Huleczyńskiego w Sosnowcu dokonano onegdaj zamachu, przy czym Brendl został dwoma strzałami ciężko ranny w głowę i szyję.

## Kronika zagraniczna.

\* Echa zamordowania majora Schoenebecka. Żonę zamordowanego majora Schoenebecka — jak donoszą z Olsztyna — oddano pod obserwację do zakładu psychiatrycznego.

\* Nieudała kradzież. Na galerię sztuki w Luwrze — jak donoszą z Paryża — usiłowano onegdaj dokonać nowego zamachu zbrodnicy przez włamanie się. W tym celu złoczyńcy powycinali już byli za pomocą diamentu szkło w oknach, lecz w ostatniej chwili zostali spłoszeni przez dozorców.

## Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, wyszedł za miesiąc styczeń i zawiera: I. „Zarys dziejów edukacyjnych Polski porobiorowej na obczyźnie, napisał Antoni Karbownik. — II. „Wycieczka do Parany (Stanu Rzeczypospolitej Brazylii). Dziennik podróży, napisał dr. Stanisław Kłobukowski. — III. „Z życia Kajetana Węgierskiego“. Pamiętniki i listy, wydał dr. Stanisław Kossowski. — IV. „Kilka uwag o Albercie Duerze, na podstawie zbiorów monachijskich, napisał Henryk Ochenkowski. — V. „Wołoczyska“, napisał Wołyniak.

## Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj poniedziałek po raz szósty „Sen nocy letniej“, komedia w 5 aktach Szekspira, muzyka Mendelsolna.

We wtorek, po raz pierwszy „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa; z udziałem pp. Kasprowiczowej, Miłowskiej (dubluje z panią Kliszewską), Schupp, Krzewińskiego, Lelewicza i Miłoszy w głównych rolach. Nowa wystawa.

We środę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu, ku uczeniu rocznicy powstania styczniowego, staraniem Komitetu obywatelskiego, na dochód wzajemnej pomocy uczestników powstania 1863 r. Rozpocznie przemówienie prof. dr. Stanisława Zakrzewskiego — nastąpi: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

We środę, wyjątkowo o godzinie pół do 8 wieczorem, po cenach znizonych (dramatu), „Halka“, opera w 4 aktach Moniuszki.

We czwartek, po raz drugi „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa; z panią Kliszewską.

W piątek po raz pierwszy „Bohaterowie“, komedia w 3 aktach, napisał Bernard Shaw.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Skąpiec“, komedia w 5 aktach Moliera, z p. Fiszerem.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 7 wieczorem „Tannhäuser“, opera w 3 aktach (4 odsłonach) R. Wagnera. Gościnnie występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohuss. Ze współdziałaniem „Chóru akademickiego“.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu na żądanie po cenach operetkowych po raz 63 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Lehara z pnią Schupp.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Sen nocy letniej“, komedia w 5 aktach Szekspira, muzyka Mendelsolna.

W poniedziałek, po raz drugi „Bohaterowie“, komedia w 3 aktach Bernarda Shawa.

We wtorek, po raz trzeci „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z pnią Miłowska.

## Monografia XX. Sanguszków.

(Monografia XX. Sanguszków, oraz innych potomków Lubarta Fedora Olgerdowicza X. Ratneńskiego. Tom I. opracował Zygmunt Luba Radziwiński. — Dzieje XX. Sanguszków gałęzi Koszyrskiej, Tom III. opracował Bronisław Gorczak, konserwator archiwum XX. Sanguszków w Sławucie).

Mamy przed sobą olbrzymie dzieło, owoc żmudnej archiwalnej pracy, na którego dokładną i gruntowną ocenę nie tu miejsce i nie w rozmiarach felietonowego sprawozdania. Chcemy tylko zwrócić na to dzieło powszechną uwagę, a zwłaszcza uwagę badaczy zamierzełej przeszłości naszego narodu, jako na niewyczerpane źródło materiałów pierwszorzędnej wartości.

Lecz przede wszystkim plan olbrzymiego dzieła, z którego dopiero wyszły dwa tomy (I. i III.) a które ma objąć tomów pięć lub i więcej. Tom I., liczący wielkich kart in 4-to. XI. i 535 zawiera oprócz przedmowy i słowa wstępnego, niezmiernie ciekawy i na źródłowych badaniach oparty rozdział o księciu Lubarciu Fedorze Olgerdowiczu Ratneńskim. Był to najmłodszy syn Olgerda Gedyminowicza W. X. Litewskiego i jego małżonki Maryi ks. Witebskiej (zmarłej w Wilnie 1346 r.). Postać, w przedstawieniu dotychczasowych badaczy tej zamierzełej przeszłości, na poły niemal mityczna, dopiero dzięki źródłowym dociekaniom p. Zygmunta Radziwińskiego wyłania się jasno z mroków. Odrębnego i ścisłego studium wymagałoby badanie tych wszystkich szczegółów i faktów, jakie p. Radziwiński przytacza, — stwierdzić tylko należy, że wywody jego są jasne, treściwe i umiejętnie, a oparte zawsze na dokładnym rozpatrzeniu dokumentów.

W połączeniu z tym Olgerdowiczem wyłania się inna postać, syna jego, księcia na Włodzimierzu, owego „rodzonego bratanka Jagiełły, Feduszka, bohatera z pod Grunwaldu, po raz pierwszy dzięki badaniom p. Radziwińskiego wielonego do rodowodu Olgerdowego.

Już w tych dwóch pierwszych rozdziałach badacz tej zamierzełej przeszłości znajdzie wiele zupełnie nowych szczegółów, nowych zdobyczy. Nowem jest ustalenie rodowodu owego Feduszka, bohatera z pod Grunwaldu, rodzonego bratanka Jagiełłowego, a brata Sanguszki księcia na Ratnie i Koszyrze. Nowem wyprowadzenie linii Andruszki ks. Ostrogskiego i brata jego Mitka, księcia na Koroszu, synów Fedora księcia na Włodzimierzu i Łucku, od Lubarta Dymitra, syna Gedyminowego.

Następuje niezmiernie interesujący rozdział, poświęcony dziejom przedwczesnie wygasłej linii Sanguszkowiczów, kniaziów na Kobryniu, której protoplastą był drugi syn Fedora Olgerdowicza, Roman. Linia ta gaśnie w początkach XVI. w. na Annie Semenównie, której małżeństwo (1481) z kniazem Fedorem Bielskim zapisało się w dziejach Litwy krwawymi zgłoskami. Wiadomo, że ów Bielski, wraz z Iwanem kn. Holszańskim i Michałem kn. Śluckim, zamierzał oderwać część Litwy i poddać W. X. Moskiewskiemu. Spisek został wykryty, Holszański i Ślucki śmierć ponieśli, a kniaz Bielski zdołał umknąć do Moskwy nazajutrz po ślubie z kniazówną Anną, którą król Kazimierz zatrzymał na Litwie. O wydanie tej księżnej zbiegłemu mężowi toczyły się długoletnie spory i korespondencyjne między dworami moskiewskim a polsko-litewskim. Księżna Bielska pozostała jednak na Litwie, a w końcu wyszła powtórnie za mąż za Wacława Kostewicza. To małżeństwo, pod względem rodu nierówne, wywołało znowu długie zamieszki rodzinne, spory z matką Uljaną z kn. Holszańskich, zakończone wyrokiem króla Aleksandra, dopiero po śmierci kn. Uljany. Dalsze jednak spory toczą się później długie lata o spadek po niej. Kniaziom na Krosnienynie, idącym od Hurki, trzeciego syna Fedora Olgerdowicza, poświęcony jest następny rozdział księgi. Linia ta gaśnie z końcem XV. wieku na kn. Aleksandrze Hurko Krosnienyńskim.

Młodszy syn Fedora Olgerdowicza, Sanguszko Fedkowicz, kniaz na Ratnie i Koszy-



rze, staje się protoplastą zasłużonego, wielkiego rodu Sanguszków. Tu przedewszystkiem bada p. Radziwiński kwestyę, czy nazwa „Sanguszko“ jest przydomkiem, czy imieniem? a po krytycznym rozważeniu różnych w tym względzie opinii, przychodzi do przekonania, że nazwa ta jest bezwarunkowo imieniem, bardzo smaczną drogą dla potomków pierwszego, który je nosił, skoro je spotykamy w patronimicznej formie „Sanguszkowicz“ jeszcze w piątym pokoleniu, w którym znów powraca do formy pierwotnej: Sanguszkowicz.

W rozdziale tym znajdujemy treściwie, na podstawie dokumentów podane dzieje kniazia Sanguszka Fedkowicza, dzieje niezmiernie ciekawe, łączące się z przebiegiem zawieruchy separatystycznej, wniezionej przez litewskiego księcia Szwitrigaję przeciw Zygmuntowi Kiejstutowiczowi, zajmującemu wielkoksiążęcą stolicę z ramienia króla. Sanguszko pozostał wiernym królowi, aż do jego śmierci, za co też w nagrodę otrzymuje gród Ratno z powiatem, Krosniczyn, Koszyszczyznę i Trostianicę. Jak olbrzymie posiadłości posiadali wówczas Sanguszkowie, uwidocznia mapa, skopioną z ogólnej mapy latyfundiów wołyńskich.

Po śmierci jednak Władysława Jagiełły, prąd separacyjny pociągnął i ks. Sanguszka, którego w r. 1438 widzimy w Łucku przy boku Szwitrigaję. To wywołało cały szereg represyj i sporów, które zakończyły się dopiero w r. 1440, t. j. z powołaniem na tron wielkoksiążęcy królewicza Kazimierza Jagiellończyka, co stanowczo uspokoiło wzburzone umysły. Wówczas to kniazowie i panowie litewsko-ruscy pospieszyli z czołobitnością do Brześcia, a w ich liczbie kniazowie Sanguszkowicze z Wołynia.

Kniaź Sanguszko Fedkowicz pozostawił czterech synów: Wasyla i Iwana, którzy zmarli bezpotomnie, Aleksandra i Michała, którzy stali się założycielami dwóch linii Koszysko-Niesuchojezkiej i Kowelskiej.

Wizerunek kniazia Aleksandra, będący reprodukcją portretu, znajdującego się w Sławucie a zdjętego z fresku, który istniał niegdyś w Ławrze Kijowskiej, zdołał rozdzielić poświęcony temu księciu, który jako mąż zaufania króla Kazimierza Jagiellończyka, sprawował urząd starosty Włodzimierskiego. Kniaź Aleksander pozostawił dwóch synów: Michała, twórcę linii Koszyskiej i Andrzeja, założyciela gałęzi Niesuchojezkiej.

Dzieje i losy tej właśnie gałęzi, począwszy od ks. Andrzeja aż do r. 1578, obejmujące monografie córek tego księcia i synów jego Romana i Fedora, wypełniają treść tego tomu, obfitującego w ważne i ciekawe, na dokumentach oparte szczegóły, które rzucają niemało światła na tę tak odległą, a tak barwną przeszłość wielkiego rodu, połączoną tak ściśle z historią całego narodu. Zarówno historyk jak i prawnik znajdzie tu niezmiernie wiele cennych dla siebie materiałów, jak n. p. w głośnej owego czasu sprawie książąt Sanguszków rozpoczętej w marcu 1522 o spadek po Annie z kn. Kobryńskich Kostewiczowej. Proces ten zbliżył do siebie wspólnością interesów wszystkich potomków kniazia Sanguszka Fedkowicza, akty zaś tej sprawy posłużyły do stwierdzenia niezaprzeczonej już dzisiaj Olgerdowej filiacji Sanguszków.

Dalszy ciąg dziejów tej gałęzi Niesuchojezkiej, wygasłej na księciu Romanie-Fedorze (1591), stanowić będzie treść tomu drugiego, opracowywanego obecnie również przez p. Radziwińskiego. Ujrzymy tam przedstawioną w pełnym oświetleniu, na podstawie pierwszorzędnej wagi materiałów rycerską postać hetmana Romana Sanguszki, oraz postaci tragicznie zeszytych ze świata braci jego książąt Dymitra i Jarosława.

Tymczasem, równocześnie z tym pierwszym, wyszedł tom III., opracowany znakomicie przez konserwatora archiwum w Sławucie p. Bronisława Gorczaka, a obejmujący dzieje gałęzi Koszyskiej książąt Sanguszków, począwszy od założyciela jej ks. Michała Aleksandrowicza aż do ks. Adama Aleksandra, wojewody wołyńskiego (zm. 1653).

Tom IV. objął ma dzieje linii Kowelskiej książąt Sanguszków, od ks. Michała Sanguszkowicza począwszy, do ks. Pawła Karola marszałka W. X. L., a mianowicie do czasu objęcia przez niego Ordynacji Ostrojskiej. Tom ten samodzielnie opracowuje p. Bronisław Gorczak. Historię zaś Ordynacji skreślił na p. Zygmunt Radziwiński, a ta historia i dzieje rodu książąt Sanguszków aż do czasów ostatnich wypełnią ostatnie tomy tego zaiste pomnikowego dzieła.

Wracając do I. tomu zaznaczyć jeszcze należy, że opatrzone on jest bardzo dokładnym indeksem i że oprócz wspomnianych powyżej wizerunków, mieści w sobie także portret ks. Fedora Andrejewicza, a nadto podobiznę dokumentu kn. Sanguszka Fedkowicza z jego pieczęcią, oraz reprodukcję obrazu Januarego Suchodolskiego, znajdującego się w Sławucie, a przedstawiającego bitwę z Tatarami w r. 1516, w której zginął ks. Roman Andrejewicz Sanguszkowicz.

W pobieżnym naszym sprawozdaniu musieliśmy się z konieczności ograniczyć na suchem zaznaczeniu treści. Ale już nawet z tego

streszczenia łatwo ocenić można olbrzymią pracę autora, umiejętne wyzyskanie materiałów archiwalnych i jego na tem polu zasługę.

ak.

## OSTATNIA POCZTA.

\* Najj. Pan udzielił Najw. Sankeyi swej uchwałonemu przez Sejm bukowski projektowi ustawy, zezwalającemu m. Czerniowcom na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 8 milionów koron.

\* *Głos Narodu* przynosi następujący komunikat: W piątek, d. 17 b. m., odbyło się w mieszkaniu ks. rektora Spisa w Krakowie wspólne posiedzenie wszystkich członków w Koła polskiego, należących do klubu centrum, oraz komitetu wykonawczego tego stronnictwa.

Po dłuższej dyskusji, w której rozpatrywano dokładnie położenie w poszczególnych okręgach, uchwalono rozwinąć energiczną akcję wyborczą pod hasłem encykliki Leona XIII. i *motu proprio* Piusa X.

Jako dalszy punkt programu wysunięto naprzód obronę interesów właścicieli i robotniczych, których rozwój jest nieodzownym warunkiem społecznej harmonii wszystkich stanów i zawodów.

Co do wyborów sejmowych powzięto postanowienia, które narazie uznano jeszcze za poufne. Wszyscy zebrani protestowali w sposób energiczny przeciw mylnym pogłoskom, jakoby polskie centrum ludowe się rozbiło. Przeciwnie stwierdzono, że stronnictwo obecnie skonsolidowało się silnie i rozpocznie pracę organizacyjną w kraju na szeroką skalę. Wystąpienie zaś kilku posłów z klubu w Kole polskiem i w Sejmie, nie pociągnęło za sobą weale następstw dla stronnictwa szkodliwych.

— Najj. Pan przyjął P. Prezydenta Ministrów bar. Becka dnia 18 b. m. po południu na specjalnej audyencji, która trwała półtora godziny.

— Na zaproszenie P. Ministra rolnictwa dr. Ebenhocha zwiędziła komisja rolnicza w sobotę c. k. stację kontrolną nasion w Wiedniu. Obecny był przytem P. Minister dr. Ebenhoch, który podziękował posłom za okazane uznanie i zapewnił, że Ministerstwo rolnictwa zawsze starać się będzie o zadowolenie przedstawicieli rolnictwa i o dalsze rozszerzenie organizacji tych zakładów, które mają za cel popieranie kultury krajowej. P. Minister nie zaniedba prosić o potrzebne w tym celu środki materyalne.

— Sejm dolno-austriacki przyjął na sobotnim posiedzeniu wniosek prowadzenia kopalni węgla przez kraj przynajmniej dla pokrycia zapotrzebowania we własnych budynkach.

Sesję Sejmu następnie odroczone.

— Pod przewodnictwem P. Ministra Peschki obradowała w sobotę w Pradze w dalszym ciągu konferencya, zwołana w sprawie umożliwienia jednolitego postępowania niemieckich stronnictw postępowych przy wyborach sejmowych w Czechach.

— Między konserwatywną a wiernokonstytucyjną większą własnością przyszedł do skutku kompromis w wyborach, oparty na tych samych podstawach co kompromis z przed sześciu lat. Na podstawie tego kompromisu z 70 mandatów konserwatywnych większa własność otrzymała 49 mandatów, a wiernokonstytucyjna 20 mandatów.

— Sejm węgierski na sobotnim posiedzeniu prowadził dalszą rozprawę nad kontyngentem rekruta. Dwóch dysydentów wniosło odesłanie przedłożenia z powrotem do komisji celem usunięcia z niego postanowień sprzecznych z pojęciem samodzielności Węgier, jakoteż postanowień o cyfrze rekrutów.

Tegoż dnia na konferencyi dysydentów dano wyraz zapatrywaniu, że wobec rewizji regulaminu należy zająć najostrożniejsze stanowisko opozycyjne.

— Z Rzymu donoszą: Ojciec św. przyjął w ciągu soboty lekarzy Marchia-Paba i Petacciego, którzy stwierdzili znaczne polepszenie w stanie zdrowia Papieża. Papież, który przyjął na audyencyi sekretarza stanu kardynała ks. Merry del Val, mógł wstać z łóżka i przepędzić cały dzień w fotelu.

*Osservatore Romano* ogłasza pod d. 19 b. m. następującą notę: Ojciec św., który cierpi na bardzo silny reumatyzm, przyjął wczoraj wizytę lekarza przybocznego dr. Petacciego, który polecił mu, aby przepędził dzień w zupełnym spoczynku. Z tego powodu zapowiedziane na onegdaj audyencye odroczone. Wczoraj rano stan zdrowia Papieża znacznie się poprawił, tak, iż mógł on wstać i przepędzić cały dzień w fotelu.

Wedle dzisiejszej depeszy, Ojciec św. powrócił już w zupełności do zdrowia.

— Sejm pruski po załatwieniu przedłożenia o kresach wschodnich przystąpił w sobotę do drugiego czytania budżetu rolnictwa.

Na zapytanie oświadczył minister Arnim, że rząd nie przyzna robotnikom rolniczym prawa koalicyjnego. Co do wniosku komisji budżetowej, aby rolników, którzy przez weterynaryjne zarządzanie ochronie są zagrożeni w swej egzystencji, wspomagać ze środków państwowych, minister przychylił się do tego i zaproponuje odpowiednie środki w następnym etacie.

Po dalszym omówieniu kwestyi prawa koalicyjnego przyjęto tytuł „Płace ministerialne“, poczem uchwalono bez dyskusji szereg dalszych tytułów.

— Na wczorajszym zgromadzeniu Stow. floty w Kassel prezes książę Horstmar odczytał oświadczenie, według którego wszyscy członkowie prezydium ze względu na interes Towarzystwa flotowego składają swe godności.

— W związku ze sprawą marokańską donoszą z Paryża: Minister spraw zagranicznych przyjął w sobotę przed południem angielskiego premiera Campbell-Bannermana, który zabawił u niego pół godziny.

W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się narada ministerialna w sprawie organizacji policji w Marokku. Ostatecznych uchwał nie powzięto.

Według depeszy zastępcy francuskiego w Fezie, odczytane wczoraj w głównym meczecie pismo sułtana Abdul Azisa, nazywające zwolenników Muley Hafida buntownikami, zrobiło na ludności wielkie wrażenie, szczególnie zaś zapewnienie Abdul Azisa, że zdoła buntowników w krótkim czasie poskromić. Pocztowe urzędy europejskie w Fezie urzędują bez przeszkód. Mieszkańcy w Marrakesz i Fezie przyjmują przychylnie organizację policji w Marokku.

— Gabinet bułgarski postanowił wręczyć księciu swą dymisyę.

— Z Port au Prince na wyspie Haiti donoszą, że rząd rozkazał blokować zajęte przez powstańców miasta Gonaives i St. Mare. Ponieważ rozpoczęto już przygotowania do ostrzeliwania tych miast, przeto ciało dyplomatyczne założyło formalny protest przeciw temu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** Komisja dla sprawy uczczenia Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana uchwaliła założenie w r. 1908 w Krakowie publicznej biblioteki i czytelnicy miejskiej, której główne zarządy podał szczegółowo opracowany referat magistratu, oraz zaproponowanie Radzie miejskiej, aby przyznała pewien fundusz na cele humanitarne. Bliższe szczegóły w tym względzie opracuje komitet, złożony z pp.: Dattnera, ks. kanonika Krupińskiego i Szwarca.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Najj. Pan zaprzysiągł dziś kilku tajnych radców i przyjął ich na audyencyach.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Prof. Neusser stwierdził, że burmistrz dr. Lueger cierpi obecnie na ostry katar żołądkowy w następstwie influency, którą przebył. Dziś pacjent ma się lepiej.

**Wiedeń, 20 stycznia.** Wczoraj ukonstytuował się tu Związek chrześcijańskiej młodzieży Austrii, do której należy w pierwszym rzędzie Związek katolickich Stowarzyszeń młodzieży i Związek chrześcijańskiej młodzieży robotniczej.

**Głiwice, 20 stycznia.** Na wczorajszym zgromadzeniu górnoszląskiego Towarzystwa stalowego uchwalono podnieść ceny wszelkiego rodzaju żelaza sztabowego i taśmowego.

**Paryż, 20 stycznia.** *Petit Parisien* uważa za rzecz możliwą, że ustąpienie francuskiego ambasadora w Petersburgu, Bomparda, które ma nastąpić w marcu lud kwietniu b. r., wywoła wielkie zmiany w składzie francuskiej dyplomacji.

**Paryż, 20 stycznia.** Rada narodowa stronnictwa socjalno-demokratycznego obradowała wczoraj nad kwestyą wytoczenia śledztwa tym członkom, którzy głosowali za budżetem Wyrażono zapatrywanie, że jedynie kongres całego stronnictwa może orzec o wykroczeniu członków; postanowiono przedłożyć sprawę następnemu kongresowi, który odbędzie się w Tuluzie. W dyskusji Jaurès wskazał na parlament niemiecki, w którym socjaliści, jak np. Vollmar, głosowali za budżetem, a otrzymali za to tylko nagane od swych towarzyszy politycznych.

Rada narodowa stronnictwa uchwaliła wystosować do pruskich socjalistów adres z powinszowaniem im odwagi, z jaką prowadzą walkę o powszechnie prawo wyborcze.

**Lizbena, 20 stycznia.** Rozpowszechnione tu pogłoski o rzekomych zarządzeniach rządu, celem utrzymania spokoju i porządku, tudzież o trudnościach finansowych i politycznych, uważane tu są jako manewr opozycji użyty do celów wyborczych. Dziennik *Diario Illustrado* powiada, że nikt nie myśli o zakłóceniu porządku publicznego.

**Ottawa, 20 stycznia. (B. Reutersa.)** Od stycznia 1909 przywilej handlu nadbrzeżnego w Kanadzie ograniczony będzie do okrętów angielskich. Dotychczas handel ten stał otworem dla okrętów niemieckich, włoskich, szwedzkich, norweskich, holenderskich i duńskich.

**Tebris (w Persyi), 20 stycznia. (Pet. Ag.)** Skutkiem waśni stronnictw członkowie tajnego związku „Fidaf“ ostrzeliwali jedną z dzielnic miasta. Wywiązała się walka, która trwała do wieczora. Bazary zamknięte. Uzbrowieni ludzie gromadzą się po ulicach. Możliwe są ponowne starcia.

**Rio de Janeiro, 20 stycznia. (Ass. Press.)** Policja wykryła spisek anarchistyczny, który miał na celu zniszczenie części floty Stanów Zjednoczonych. Główna siedziba spisku jest miasteczko Petropolis, położone niedaleko Rio de Janeiro. Za przywódcę uchodzi niejaki Jan Feder; uczestniczyć mają w spisku także zagraniczni anarchiści. Rząd brazylijski oświadcza w nocie wydanej, że przed przybyciem floty amerykańskiej do Rio, nadeszła z Waszyngtonu i z Paryża wiadomość, że anarchiści różnych narodowości planują zamach na amerykańskie okręty wojenne. Policja wydała zarządzenia zapobiegawcze.

**Melbourne (w Australii), 20 stycznia.** Panują tu takie upały, że zdarzają się bardzo liczne wypadki udaru słonecznego; wiele z nich zakończyło się śmiercią.

## Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

**Warszawa, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** W Żyrardowie rzucił się pewien robotnik na zarządzającego fabryką p. Wątróbskiego i zadał mu ciężką ranę. P. Wątróbski uniknął śmierci wskutek obrony przechodzącego przypadkiem pomocnika. Aresztowano kilku robotników, w tem także owego napastnika. Napad wywołany był odpowiedzią zarządu, na żądanie robotników co do zmiany pracy akordowej na dzienną; odpowiedziano mianowicie, że w ciągu dwu tygodni fabryka będzie zamknięta, a robotnicy uwolnieni. Obecnie fabrykę zamknięto.

**Warszawa, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** Za zamach na policjantów skazano trzech ludzi na śmierć przez powieszenie.

**Warszawa, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** W ostatnich dniach wniesiono do kuratora okręgu naukowego warszawskiego przeszło 100 podań o pozwolenie na założenie szkół prywatnych w różnych miejscowościach Królestwa.

**Kiszyniów, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** Rada miejska przyłączyła się do prośby ziemstwa o przeniesienie do Kiszyniowa Instytutu agronomicznego z Puław.

**Łuck, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** W majątku Deresinie chłopci zabili właściciela ziemskiego p. Podgórskiego, a to z powodu sporu o las.

**Odessa, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** W pałacu dowódcy wojskowego okręgu odeskiego gen. Kaulbarsa znaleziono maszynę piekielną.

**Petersburg, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** Ministerstwo oświaty złożyło Dumie projekt wyasygnowania 5 milionów rubli na wprowadzenie nauczania powszechnego w państwie. Komisja finansowa Dumy uznała, że żądany kredyt jest niewystarczający, a cała sprawa przedwczesna z powodu braku nauczycieli.

**Petersburg, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** Dzienniki donoszą, że wiceministrem oświaty mianowano Zajackowskiego, członka Rady ministerstwa spraw wewnętrznych, byłego kuratora okręgu naukowego orenburskiego.

**Petersburg, 20 stycznia. (Tel. pryw.)** Do projektu nowej ustawy uniwersyteckiej wprowadzone zostały cztery katedry polskie na Uniwersytecie warszawskim: języka polskiego, literatury polskiej, prawa polskiego i historii polskiej.

Nowy minister oświaty, Schwartz, polecił przedstawić sobie szczegółowe sprawozdanie o obecnym stanie szkół średnich, prywatnych i rządowych w Królestwie.

Kurator warszawskiego okręgu, Bielajew ma otrzymać inne przeznaczenie.

**Petersburg, 20 stycznia.** Najważniejszą organa prasy, między nimi także konserwatywne *Nowoje Wremia* podnoszą silną opozycję przeciw zawotowaniu budżetu marynarki. Zarzucają mianowicie zbyt wielką ustępliwość rządu wobec firm zagranicznych, oraz nieprzestrzeżenie nauk, jakie dała wojna z Japonią, pod względem budowy okrętów i konstrukcji dział. Tak n. p. nowozbudowany krążownik pancerny „Ruryk“ ma być niezadawalający. Brak też jednolitego planu rekonstrukcji floty. Dzienniki omawiają możliwość poważnego zatargu w tej sprawie między Dumą a rządem.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.



# Węgiel i koks

dostarcza  
**ZYGMUNT LASOCKI**  
Lwów, ul. Kopernika 1. 28.

## NADEŚLANE.

**Dr. Alfred Burzyński,**

specjalista chorób czernych i operator,  
Lwów, ul. Teatralna 7 (naprzeciw Katedry).

## Do najęcia

**ul. Asnyka Nr. 7,**

na II. piętrze: 5 lub 6 pokoi, przedpokój,  
pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Blizsza wiadomość na I. piętrze  
Nr. drzwi 5 od godziny 4—6 po poł. lub  
w Redakcji „Gazety Lwowskiej“ od  
godz. 12—4.

## Futra

miastowe i podrózne  
oraz Kolje i Kolnierze  
podług najnowszych fasonów — poleca  
**MAGAZYN FUTER**  
Braci Krzywych

Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).

Materje na wierzchy w wielkim wyborze. — Wyko-  
nanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo  
i opłatnie.

Jako korzystną lokację kapitału

polecamy

4% Obligacje funduszu propinacyjnego,  
4% Pożyczkę krajową,  
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

## Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną po-  
cztą bez doliczenia prowizyi.

## Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

### FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui  
rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie  
en culotte rouge, Les Modes, Fami-  
na, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout,  
Fantasio.

### WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

### ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje  
Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija  
Wiedomosti, Towaryszcz.

### ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine,  
Wide World Magazine, Cassel's Ma-  
gazine, Munsey Magazine, Ainslee  
Magazine, Everybody Magazine,  
Smart Set.

## Sokołowski

Biurowisko, czasopisma i ogłoszenia  
Lwów, Pasaj Hausmana 9.

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-  
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy  
ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nie-  
uleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą  
na oczy, pozbawioną wszelkich środków do  
życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyła-  
nie łaskawych datków do Administracyi  
naszego pisma.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18 stycznia 1907.

### Hotel George'a.

PP. W. Załęski z Wołynia, St. Lewan-  
dowski z Kijowa, St. Hofmokl z Łahodowa,  
K. Günther z Berna, K. Neymann z Wo-  
lanki, J. Rypuszyński z Tarnowa.

### Hotel Francuski.

PP. J. Chwypil z Mielnowa, dr. P.  
Karpiński z Warszawy, S. Udrycki z Pod-  
gorza, S. Werner z Krosna.

## CENNIK

### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 stycznia.

#### I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)  
Banku gal. dla handlu i przem.  
po 200 zł. (400 kor.)  
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200  
zł. w. a. w srebrze (400 kor.)  
Fabryki wagonów w Sanoku przed-  
tem Lipińskiego po 500 kor.  
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-  
cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

płaca za waluta koron.	żądają	
	K	h
565	—	575
90	—	100
567	—	574
350	—	400
400	—	410

#### II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.  
" " 4 1/2 pr. " los w 50 l.  
" " 4 pr. " 60 l. po 200 k.  
" kraj 4 1/2 pr. " los w 51 l.  
" " 4 pr. " los w 57 l.  
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierw-  
sza emisja)  
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr.  
los w 4 1/2 lat  
4 pr. los w 56 lat

płaca za waluta koron.	żądają	
	K	h
109	60	110 30
99	—	99 70
94	30	95 —
100	50	101 20
94	70	95 40
97	50	—
97	50	—
94	50	95 20

#### III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.  
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.  
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)  
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)  
" " " 4 pr. (4 em.)  
Kol. lokalne dtto 4 pr.  
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor.  
z roku 1893  
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.  
" " " 4 konwen.

płaca za waluta koron.	żądają	
	K	h
97	80	98 50
101	—	101 70
99	50	100 20
93	80	94 50
93	80	94 50
95	—	95 70
92	—	92 70
93	—	93 70

#### IV. Losy.

M. Krakowa po 20 zł. (40 kor.)

płaca	żądają
92	100

#### V. Monety.

Dukat cesarski  
20 frankówka  
100 rubli rossyjskich srebrnych  
papierowych  
100 marek niemieckich

płaca	żądają
11 32	11 40
19 06	19 25
250	253
251	253
117 40	118 10

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 stycznia 1908.

#### A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot.  
maj-listopad  
styczeń-lipiec  
Jednolity dług państwa w srebrze  
lut-y sierpień  
kwiecień-październik

płaca	żądają
96 75	96 95
96 75	97 95
98 70	98 90
98 75	98 95

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150 25	154 25
" " " 1860 po 100 zł. 4 pr.	210	214
" " " 1864 po 100 zł.	256 50	260 50
" " " 1864 po 50 zł.	256 50	260 50
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	291	293

#### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku  
za 100 zł. 4 pr.  
Austr. renta w wal. kor. wolna od  
podatku 4 pr.

płaca	żądają
115 55	115 75
96 75	97 95

#### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.  
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne  
od podatku za 100 zł. 4 pr.  
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.  
5 1/2 pr. (ostemp. akcje)  
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za  
100 zł. 5 1/2 pr.  
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.  
(ostemp. akcje)  
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.  
wolne od podatku 4 pr.

płaca	żądają
97 10	98 10
114 15	115 15
461	463
119 80	120 75
96 55	97 55
96 90	97 90

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.  
w złocie za 200 zł. 5 pr.  
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i  
5000 zł. 4 pr.  
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400  
kor. 4 pr.  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1886, 4 pr.  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1887, 4 pr. (sr.)  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1887, 4 pr.  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1888, 4 pr.  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1891, 4 pr.  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1893, 4 pr.  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1904, 4 pr.  
Kol. bukow. lokalnej za 400  
kor. 4 pr.  
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.  
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku  
1894 4 pr.  
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-  
gut) za 400 marek 4 pr.

płaca	żądają
105 85	—
120	—
97 30	98 30
97 40	98 40
97 70	98 70
97 40	98 40
97 60	98 60
97 60	98 60
98	98 50
97 70	98 70
97 70	98 70
97 60	98 60
96 95	97 45
97 10	98 10
96 85	97 85
113 50	—

#### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.  
" " w wal. kor. 4 pr.  
" obl. pr. regult. Cisy 4 pr.  
" pożyczka miasta Insubruku 20 zł.  
" pożycz. prom. za 100 zł. (200 kor.)  
" " 50 zł. (100 kor.)

płaca	żądają
93 45	93 65
145	149
191	195
191 50	195 50

Koronowa waluta.	płaca	żądają
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	94	95
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 40	94 40

#### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.  
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los  
za 200 kor. 4 pr.  
Bułowińskie obl. propinacyjne los  
za 100 zł. 5 pr.  
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.  
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.  
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896  
4 pr.  
Renta włoska za 100 lirów (96 ko-  
ron) 4 pr.  
Poż. serb. prem. za 100 frank. 3 pr.  
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

płaca	żądają
102 75	103 75
95	96
100 30	101 30
94 60	95 60
97 75	98 75
93 50	94 25
106 25	112 25
186 30	187 30

#### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nem.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.  
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.  
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.  
" " " 1889 3 pr.  
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.  
4 pr.  
Gal. aku. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.  
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.  
" " " 60 l. 4 pr.  
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat  
" " " 4 pr. los. 41 lat  
" " " 4 pr. starsz.  
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomerji  
4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne  
Banku krajowego oblig. komun. 3  
emisja 42 lat 4 1/2 pr.  
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.  
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.  
" " " 50 lat w. k. 4 pr.

płaca	żądają
102 75	103 75
95	96
100 30	101 30
94 60	95 60
97 75	98 75
93 50	94 25
106 25	112 25
186 30	187 30
110	—
95 10	95 30
275 50	281 50
271 25	277 25
101 50	102 50
96	97
110	—
99	99 30
94 50	95 50
94	95
98	99
97 35	98 35
100 25	101 25
99 40	100 40
94	95
97 75	98 75
98 30	99 30

#### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. Nem.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i  
10 000 m. 4 pr.  
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.  
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884  
za 300 zł.  
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300  
zł. 4 pr.  
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.  
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.  
" " " 1890 " 4 pr.

płaca	żądają
111 50	113
112	113
89 40	90 40
96 10	97 10
101 50	102 50
99 75	—

#### J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.  
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.  
Clary 40 zł. m. k.  
Pożyczka miasta Insubruku 20 zł.  
Losy miasta Krakowa 20 zł.  
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

płaca	żądają
22 25	24 25
454	464
154	160
93	97
96 50	104 50
62	68

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	187	195
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51 75	55 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29	31
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66	70
Salma 40 zł. m. k.	243	253
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	97	103

#### K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.  
Peszt. Banku handl. 500 zł.  
Zakł. kred. dla handlu i przem.  
Węg. Banku kredyt. 200 zł.  
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.  
Galic. banku hip. 200 zł.  
" dla han. i przem. 200 zł.  
Banku dla krajów koronnych 200 zł.  
" Austro-węg. 1400 kor.  
" Związku (Unionbank) 200 zł.  
Czeskiego banku związkowego 100 zł.  
Zivnostenska banka 100 zł.

płaca	żądają
294 50	295 50
3425	3440
637 75	638 75
768 40	769 40
564 50	566
568	570
95	102
409 75	410 75
1773	1783 50
542 50	543
238	238 50
239	245

#### L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.  
" akcje zakł. 200 zł.  
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.  
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.  
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.  
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok.  
400 kor.  
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 300 zł. mk.

płaca	żądają
420	460
394	424
5310	5350
416	426
569	570
365	375
1000	1010

#### M. Ak



Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 8 listopada 1907.

L. cz. E. 1773/7 (6) (468)

Na żądanie Matysa Trenczera i spółników odbędzie się dnia 14 lutego 1908 o godz. pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 323 ks. gr. gm. Gorlice objętej obejmującej par. bud. l. k. 456 wraz z domostwem pod N. k. 468 w Gorlicach i par. gr. 317 3 i 317/5 wraz z przynależnościami, składającymi się z drewni i wychodka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnością na 4536 kor.

Najniższa cena wynosi 4536 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 9 stycznia 1908.

L. cz. E. V. 5151/6 (4) (467)

Na żądanie Karola Kolendowskiego zastąpionego przez adwokata dr. Szajnę odbędzie się dnia 13 lutego 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 83 licytacja połowy realności obj. whl. 232 ks. gr. gm. Dereżyce i połowy realności obj. whl. 214 ks. gr. gm. Dereżyce zobowiązanego Senia Borysławskiego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: I. a) połowa domu obj. whl. 232 na 348 kor. 43 hal., b) połowa gruntu obj. whl. 232 na 47 kor. 60 hal., II. połowa realności obj. whl. 214 na 95 koron.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności obj. whl. 232 kwotę 264 kor. 2 hal., zaś co do połowy realności obj. whl. 214 kwotę 63 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 28 grudnia 1907.

L. cz. E. V. 3835/6 (6) (465)

Na żądanie Jonasa Klarmana kupca w Drohobyczu, tudzież Prokopa i Justyny Pińczaków i Mikołaja i Barbary Łabodyszów zastąpionych przez adw. dr. Henryka Rosenbuscha w Drohobyczu przeciw odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83 licytacja całej realności obj. lwh. 588, połowy realności obj. whl. 211, 1/3 części realności obj. whl. 487 i całej real-

ności obj. whl. 201 ks. gr. gm. Drohobycz, Antoniego i Maryi Kotowiczów własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to:

1) cała realność whl. 588 na 2330 kor.; 2) połowa realności whl. 211 na 525 kor. 75 hal.;

3) 1/3 część realności whl. 487 na 338 koron;

4) cała realność whl. 201 na 214 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności whl. 201 kwotę 142 kor. 66 hal. odnośnie do realności whl. 588 kwotę 1165 kor., odnośnie do 1/2 realności whl. 211 kwotę 307 kor. 13 hal., odnośnie zaś do 4/3 części realności whl. 487 na kwotę 225 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 2 grudnia 1907.

L. cz. E. 1443/7 (6) (522)

Na żądanie powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie odbędzie się dnia 4 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Żurawnie;

a) licytacja realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Sulatycze składającej się z pgrt. 478, 526/2, 538, 539, 540, 577, 578, 542, 543, 667, 820/1, 3356/2, 3357;

b) realności lwh. 445 ks. gr. gm. kat. Sulatycze składającej się z pgrt. 670/6, 3287, 3288, 3289, 3290 1, 3290/2, 3291/1, 3291/2, 3292/2, 3292/3;

c) realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Sulatycze składającej się z plud. 170 i pgrt. 492, 525, 2578, 2579, 2580, 3356/1 wraz z przynależnościami składającymi się z chaty, stodoły i szopy.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na kwotę 3565 kor., ad b) na kwotę 2500 kor., ad c) na kwotę 1230 kor., przynależności zaś na kwotę 1115 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 2376 kor. 67 hal., ad b) kwotę 1666 kor. 67 hal., ad c) kwotę 1377 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żurawno, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. E. VIII. 5843/6 (7) (473)

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w Drohobyczu w sali Nr. 53 licytacja następujących przedmiotów: I. Gmina katastralna Schodnica w okręgu c. k. Sądu powiatowego Drohobycz.

A. Prawa dzierżawy celem poszukiwania i wydobywania ropy, wosku ziemnego, oleju skalnego i innych Państwu niezastrzeżonych minerałów zainstalowanego na rzecz Wacława Wolskiego i Kazimierza Odrzywolskiego, dalej na rzecz Firmy W. Wolski i K. Odrzywolski przedsiębiorstwo wiertnicze

w Schodnicy, a wreszcie na rzecz Wacława Wolskiego na karcie ciężarów realności objętych whl.: 364, 228, 59, 55, 362, 80, 28, 53, 15, 361, 386, 47, 48, 49, 95, 165, 164, 261, 48, 261, 145, 236, 157, 158, 282, 201 i 252 ks. gr. gm. kat. Schodnica oszacowanego łącznie na sumę 78094 kor. 99 hal.

B. Prawa poboru 1 pre. udziału brutto zysku produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Kazimierza Odrzywolskiego na karcie ciężarów realności objętych whl. 80, 53 i 55 tej samej ks. gr. oszacowanego na kwotę 1300 kor.

C. Prawa poboru 1 pre. udziału brutto zysku produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Firmy W. Wolski i K. Odrzywolski przedsiębiorstwo wiertnicze w Schodnicy na kartach ciężarów realności obj. whl. 80, 53 i 55 tej samej ks. gr. oszacowanego na kwotę 1300 kor.

D. Prawa poboru 15 pre. udziału brutto zysku produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Firmy W. Wolski i K. Odrzywolski przedsiębiorstwo wiertnicze w Schodnicy na karcie ciężarów realności obj. whl. 201 tej samej księgi gr. oszacowanego na kwotę 1500 kor.

E. Prawa poboru 10 pre. udziału brutto zysku produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Wacława Wolskiego i Kazimierza Odrzywolskiego po połowie na kartach ciężarów realności obj. whl. 80, 28, 53, 55 i 75 ks. gr. gm. kat. Schodnica oszacowanego na kwotę 15000 kor., wreszcie:

F. Prawa poboru 9-32 pre. udziału brutto zysku produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Wacława Wolskiego i Kazimierza Odrzywolskiego na karcie C. realności obj. whl. 221 tej samej ks. gr. oszacowanego na kwotę 932 kor.

II. Gmina katastralna Kosmacz położona w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Jabłonowie.

Prawa 25-letniej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Wacława Wolskiego, Kazimierza Odrzywolskiego i Stanisława Szczepanowskiego na realnościach obj. whl. 9, 10, 12, 1421, 14, 43, 1219, 50, 629, 1631, 295, 296, 329, 331, 355, 357, 391, 392, 393, 405, 448, 1427, 1468, 1538, 1537, 462, 607, 628, 629, 696, 705, 735, 774, 792, 1687, 808, 900, 921, 1576, 927, 937, 949, 994, 1051, 1078, 1116, 1117, 1174, 1175, 1209, 1215, 1227, 1275, 1279, 1292, 544 i 1317 ks. gr. gm. kat. Kosmacz oszacowanego na łączną kwotę 21757 kor. 80 hal.

III. Gmina katastralna Urycz położona w okręgu c. k. Sądu powiatowego Skole.

Prawa 25 letniej dzierżawy celem poszukiwania i wydobywania ropy, oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Firmy „Przedsiębiorstwo wiertnicze W. Wolski i K. Odrzywolski w Schodnicy“ na karcie ciężarów realności obj. whl. 3, 311, 364, 355, 2, 8, 12, 18, względnie 315, 19, 21, 23, 28, względnie 286, 33, 35, 36, 40, 46, 221, względnie 344, 5, 25, 47, 311, 315, 348, 351 ks. gr. gm. kat. Urycz oszacowanego na łączną kwotę 724 kor. 51 hal.

IV. Gmina katastralna Opaka, położona w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podbużu.

Prawa 25 letniej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Wacława Wolskiego i Kazimierza Odrzywolskiego na kartach ciężarów realności objętych whl. 11, 16, 34, 73 i 772, 80, 77, 78, 81, 84, 86, 109, 114, 121, 123, 134, 777, 176, 181, 801, 210, 629, 223, 272, 305, 308, 310, 347, 351, 383, 608, 434, 668, 351, 435, 796 ks. gr. gm. kat. Opaka oszacowanego na łączną kwotę 2246 kor. 62 hal.

V. Gminy katastralne Romanowa wola, Dzwiniacz dolny i Łodyna w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych.

Prawo 25-letniej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Firmy W. Wolski i K. Odrzywolski przedsiębiorstwo wiertnicze w Schodnicy na karcie ciężarów, a to:

a) w księdze grunt. gm. kat. Romanowa wola na realnościach obj. whl. 1, 2, 3, 8, 14, 10, 15, 18, 98, 99, 19, 22, 23, 24, 25, 26, 29, 30, 31, 33, 32, 37, 39, 40, 41, 44, 45, 47, 50, 56, 70, 71, 72, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 83, 84, 90, 61 i 63 oszacowanego na łączną kwotę 2512 kor. 2 hal.;

b) w księdze grunt. gminy kat. Dzwiniacz dolny na realnościach obj. whl. 2, 3, 4, 7, 127, 9, 11, 134, 12, 14, 16, 23, 20, 24, 25, 26, 27, 109, 32, 42, 44, 48, 49, 50, 136, 52, 54, 131, 55, 56, 106, 103, 60, 61, 62, 64, 65, 66, 122, 123, 68, 69, 84, 91, 96, 97, 98, 100, 101, 105, 118, 119, 120, 121, 114, 117, 115, 125, 126, oszacowanego łącznie na kwotę 4092 kor. 26 hal.;

c) w księdze gruntowej gminy kat. Łodyna na realnościach obj. whl. 4, 5, 8, 14,

17, 21, 47, 51, 53, 259, 58, 60, 68, 73, 75, 78, 80, 81, 84, 86, 90, 99, 101, 102, 105, 107, 115, 116, 122, 124, 129, 132, 133, 134, 136, 137, 139, 142, 143, 144, 146, 151, 152, 157, 163, 164, 165, 172, 173, 174, 176, 177, 182, 196, 199, 202, 204, 209, 221, 226, 227, 229, 230, 231, 237, 239, 242, 244, 245, 248, 251, 252, 253, 255, 233 i 234 oszacowanego łącznie na kwotę 3034 kor. 85 hal.

VI. Gminy katastralne Grażiowa i Wiciów położone w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Starym Samborze.

Prawa dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych zainstalowanego na rzecz Wacława Wolskiego i Kazimierza Odrzywolskiego na karcie ciężarów następujących realności, a to:

a) w księdze gruntowej gminy kat. Grażiowa na realnościach obj. whl. 4, 5, 6, 8, 9, 11, 378, 381, 12, 13, 14, 15, 21, 22, 23, 354, 25, 27, 29, 30, 368, 31, 369, 32, 33, 41, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 60, 64, 65, 66, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 79, 346, 80, 81, 82, 84, 85, 88, 89, 91, 95, 97, 100, 107, 108, 109, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 123, 124, 128, 129, 130, 131, 132, 134, 142, 143, 144, 146, 152, 153, 155, 156, 384, 380, 383, 157, 158, 160, 363, 364, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 169, 170, 171, 172, 174, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 184, 185, 190, 192, 193, 195, 196, 197, 198, 199, 203, 205, 206, 207, 208, 212, 213, 220, 222, 227, 238, 229, 246, 258, 265, 273, 274, 355, 281, 290, 293, 294, 362, 366, 295, 296, 298, 339, 376, 305, 306, 308, 309, 319, 340, 332, 338, 347, 352, 353, 360, 365, 373, 137 i 284 oszacowanego na łączną kwotę 10.872 kor. 20 hal., wreszcie:

b) w księdze gruntowej gminy kat. Wiciów:

Prawo 25 letniej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych produktów podziemnych na realnościach objętych whl. 17, 49, 50, 57, 58, 60, 61, 62, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 92, 93, 94, 96, 97, 98, 103, 104, 105, 106, 112, 113, 114, 140, 141, 142, 143, 145, 144, 146, 149, 148, 150, 154, 172, 173, 175 i 117 oszacowanego na łączną kwotę 4229 koron 50 hal.

Przy licytacji przyjęte będą tylko oferty wynoszące co najmniej 1/3 część ceny szacunkowej sprzedać się mających powyż wymienionych praw.

Nabywca przyjmie bez policzenia na cenę kupna te wszystkie na powyższych prawach intabulowane ciężary, które odnoszą się do świadczeń tak w naturze, jakoteż pieniężnych mających się uiszczać przez uprawnionych bądź też na rzecz właścicieli nieruchomości bądź też na rzecz osób trzecich, jako dalsze wynagrodzenie za uzyskanie prawo dzierżawy, w szczególności wszelkie procenta brutto wynagrodzenie za zajęte pod kopalnie przestrzenie i za każdy otwór świdrowy i t. p.

Protokół oszacowania praw naftowych powyż wyszczególnionych można w godzinach urzędowych przegłądnąć w tutejszym Sądzie powiatowym, w biurze Nr. 51.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Drohobycz, dnia 20 grudnia 1907.

L. cz. E. 760/7 (7) (182 2-3)

Na żądanie Chaima Herscha Metzgera odbędzie się dnia 3 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja 1/10 części realności whl. 302 ks. gr. gminy kat. Gnojnice Piotra Olecha własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 272 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Krakowiec, dnia 5 grudnia 1907.

L. cz. E. 1486/7 (5) (488)

Dnia 27 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja realności whl. 388 gminy Chlebowice wielkiej objętej składającej się z parceli gr. lk. 1299/2 o powierzchni 95 ar. 85 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy



zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bóbrka, dnia 31 grudnia 1907.

L. cz. E. 915/7 (490)

Na żądanie I. Schamy Alstera kupca we Lwowie odbędzie się dnia 4 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja realności whl. 353 gm. Kamionka strumiłowa objętej, składającej się z dwu parcel budowl. łącznej objętości 230 m<sup>2</sup> i stojącego na nich domu drewnianego pod wspólnym dachem z dalszą częścią będącego w rynku położonego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3462 kor. 10 hal. Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 1731 kor. 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg kat., protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kamionka str., dnia 20 grudnia 1907.

L. cz. E. 2038/7 (9) (528)

Na żądanie Leiby Kranzlera odbędzie się dnia 25 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacja, połowy realności lwh. 118 gminy Niemirow objętej, składającej się z parceli budowlanej obszaru 2400 m<sup>2</sup> i chałupy.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 525 kor.

Najniższa cena wynosi 350 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Niemirow, dnia 10 stycznia 1908.

L. cz. E. 1681/7 (6) (512)

Na żądanie Leiby Habera w Krasylówce odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/7 części realności lwh. 132 ks. gr. gminy kat. Zakrzewce objętej, składającej się z pb. 70, stojącej na niej chaty, tudzież z pgr. 102, 963/2, 53, 54/2 i pbud 8 2.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 184 kor. 90 hal. Najniższa cena wynosi 123 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej

nieruchomości dokumenta (wyciąg tabul., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ottynia, dnia 3 stycznia 1908.

L. cz. E. 2338/7 (4) (518)

Na żądanie Gminy miasta Stary Sambor odbędzie się dnia 15 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 1316 ks. gr. Stary Sambor.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2446 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1223 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Stary Sambor, dnia 29 grudnia 1907.

L. cz. E. 1551/7 (7) (509)

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Rozdole odbędzie się dnia 23 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja realności whl. 15 gminy kat. Krupsko objętej składającej się z pb. lk. 6 wraz z budynkami na niej położonymi, tudzież z pgr. lk. 587/1, 588/2, 589/1, 425, 2807, 2808/2, 2809/1, 2811/1, 2812 2, 2813/1, 2814 2, 2816/2, 2817/2, 3463, 3464, 3465, 3466, 3467, 4125, 4126, 4124, 4248/2 wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy, 2 koni, 1 wozu, 2 bron i pług.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2420 kor., przynależności zaś na 145 kor.

Najniższa cena wynosi 2077 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 21 grudnia 1907.

L. cz. E. 1837/7 (4) (513)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Oszczędność” zastąpionego przez dyrekcję odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Ottynie licytacja I. 1/4 części whl. 113 gm. kat. Krzywotule nowe, II. 1/8 części whl. 112 gm. kat. Krzywotule nowe, III. 1/12 części whl. 777 gm. kat. Krzywotule nowe, IV. 1 1/2 części whl. 803 gm. kat. Krzywotule nowe, V. całej realności whl. 1060 gm. kat. Krzywotule nowe wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stajni, stodół i spichlerza postawionych na parc. bud. 59/1 whl. 112.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a mianowicie: 1/4 część whl. 112 na 70 kor. 50 hal., 1/8 część whl. 777 na 157 kor. 92 hal., 1/12 część whl. 803 na 99 kor. 68 hal., a cała realność whl. 1060 na 199 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 838 kor. 34 hal., ad II. 47 kor., ad III. 105 kor. 28 hal., ad IV. 66 kor. 46 hal., ad V. 133 kor.

15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ottynia, dnia 14 grudnia 1907.

L. cz. E. 1142/6 (10) (530)

Dnia 6 lutego 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja realności objętej whl. 182 gm. Tłuste miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w biurze Nr. 6.

Prawa wierzycieli hipotecznych nie zostaną w niczem naruszone lub zmienione z powodu tej sprzedaży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłuste, dnia 26 grudnia 1907.

## Upadłości.

L. cz. S. 9/6 (95) (456)

W konkursie Mendla Frieda, dzierżawcy dóbr Terpiłówka celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 9 lutego 1908, wyznacza się audyencję na dzień 14 lutego 1908 o godz. 10 i pół przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 22. Tarnopol, dnia 31 grudnia 1907.

Komisarz konkursowy.

## Konkurs.

L. 38 (405 2—2)

K o n k u r s.

Oprócz zajętej posady lekarza, który od dłuższego czasu chory jest nie czynny, ogłasza Zwierzchność gminy miasteczka Zakliczyna konkurs na posadę lekarza z płacą roczną 700 kor.

Szanowni kompetenci mający chęć uzyskać tę posadę, raczą wnieść udokumentowane podania do 15 lutego 1908 do Zwierzchności gminnej w Zakliczynie. Nieprzyjętym zwrócone będą dokumenty.

W Zakliczynie, dnia 15 stycznia 1908.  
Burmistrz: M. Krupski.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 2191/7 (1) (381 3—3)

E d y k t.

Przeciw Hirschowi Lówowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo banku handlowego w Rzeszowie pozwy wekslowe Cw. 2191/7, 2192/7, 2193/7, 2196/7 o 2100 kor., 2100 kor., 600 kor., 2060 kor. i 600 koron.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hirscha Löwa ustanawia się do sprawy Cw. 2191/7 i 2192/7 p. adw. dra Pelzlinga w Rzeszowie, a do sprawy Cw. 2193/7 i 2196/7 p. adw. dra Reicha w Rzeszowie kuratorem.

Ci kuratorzy zastępować będą pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 23 grudnia 1907.

L. cz. Dh. 2415/6 (395 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ustanawia dla niewiadomego w miejscu pobytu Abrahama Kurzera syna Hersza przedtem w Rawie zamieszkałego kuratora w osobie p. adwokata dra Hermana Verständiga w Rawie

i doręcza temuż kuratorowi uchwałę z dnia 9 sierpnia 1906 l. lip. 2415/6 przeznaczoną dla kuranda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rawa, 6 grudnia 1907.

L. cz. Cw. 2218/7 (1) 2219/7 (1) i Cw. 2222/7 (1) (382 3—3)

E d y k t.

Przeciw Hirschowi Lówowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Izraela Spiro z Rzeszowa pozwy wekslowe o 600 kor., 2100 kor. i 2100 koron.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hirscha Löwa ustanawia się w sprawie Cw. 2218/7 p. dra Rożyckiego, w sprawie Cw. 2219/7 p. dra Sołtyśka, w sprawie Cw. 2222/7 p. dra Reimera adwokatów w Rzeszowie, kuratorami.

Ci kuratorzy zastępować będą pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 30 grudnia 1907.

L. cz. Ns. III. 151/8 (1) (437 2—3)

E d y k t.

W myśl przepisu § 376 p. k. wzywa się niewiadomych właścicieli niewiadomych przedmiotów, względnie gotówki ze sprzedaży przedmiotów uzyskanej, jako to:

1) dużej chustki zimowej, 3 chustek małych na głowę, dwóch chusteczek kolorowych do nosa, spódnicy granatowej, spódnicy czarnej w białe paski, bluzy damskiej, dwóch fartuszków, dwóch par pończoch, pary trzewików, i lusterka mających być własnością zbiegłej Gabryeli Źwienowej a prawdopodobnie przez nią skradzionych.

2) 4 kor. 80 hal. ze sprzedaży dwóch chustek do okrycia w sprawie Wiktorii Jachowskiej o zbrodnię kradzieży.

3) 7 kor. 72 hal. odebranych Józefowi Repaczkoowi a skradzionych nieznanemu właścicielowi.

4) Walizy z rzeczami wartości 30 koron pochodzącej z kradzieży na szkodę niewiadomego właściciela przez Katarzynę Grackównę dokonanej.

5) 2 kor. 20 hal. ze sprzedaży ubrania kamgarowego czarnego, marynarkowego skradzionego przez nieznanego sprawcę na szkodę nieznanego właściciela.

6) 233 kartek z widokami wart. 4 kor. 66 hal. skradzionych przez Antoniego Bordona niewiadomemu właścicielowi.

7) Trzech nitok koralu wart. 6 koron w sprawie karnej zbiegłego Stefana Niżyńskiego o zbrodnię kradzieży.

8) 29 chustek półjedwabnych wartości 46 kor. 40 hal. przez Kazimierza Bobina nieznanemu właścicielowi, skradzionych,

9) kaftanika damskiego przez Józefa Piszczka i Stanisława Rudka nieznaną właścicielkę skradzionych, aby się w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tut. zgłosili i prawa swę do przedmiotów wył. wyszczególnionych, względnie gotówki, wykazali, gdyż inaczej takowe funduszowi przypadłości na rzecz skarbu państwa przekazane zostaną, wreszcie

10) złotego zegarka damskiego wart. 50 kor. prawdopodobnie z kradzieży pochodzącego w sprawie karnej przeciwko Janowi Kowalskiemu o zbrodnię kradzieży tu złożonego.

C. k. Sąd krajowy karny, Oddział III.  
Kraków dnia 7 stycznia 1908.

Praes. 136 188 (2) (452)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na I. zwyczajną z dniem 2 marca 1908 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych, przy c. k. sądzie obwodowym w Jasle, Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. Prezydenta Sądu obwodowego dra Alfonsa Małdzińskiego, zaś zastępcami Przewodniczącą Radeńców Sądu krajowego Aleksandra Namysłowskiego, Stanisława Turzkiego, dra Kazimierza Dąbrowskiego i Józefa Garbaczynskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Jasło, dnia 15 stycznia 1908.

L. cz. Cg. I. 3/8 (1) (476)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Kusinie przedtem w Krakowie wniosła Anna Kusinowa przez adwokata dra Gryzieckiego skargę o 2600 kor.

Pierwsza audyencja odbędzie się 21 stycznia 1908 godzina 9 rano sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Gluziński w Krakowie, będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.  
Kraków, dnia 6 stycznia 1908.



**Ustanowienie**

jezdnego pocztowego za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1908.

W powiatach politycznych:	Z a j a z d e			
	ekstrapocztą		pocztą zwyczajną	
	kor.	hal.	kor.	hal.
Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kołomyja, Kossów, Kraków, Krosno, Łańcut, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Peceńżyn, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec	2	28	1	90
Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek jagiell., Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka strum., Lisko, Lwów, Mościska, Nadwórna, Podhajce, Przemyśl, Przemysław, Rawa ruska, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sanok, Skala, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów	2	21	1	84

**C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.**

Lwów, dnia 3 stycznia 1908.

L. cz. Cw. III. 1480/7 (2) (451)  
E d y k t.

Przeciw Stanisławowi i Maryi Miętusom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Kasę oszczędności miasta Krakowa pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 18 listopada lez. Cw. III 1480/7 (1).

Celem strzeżenia praw Stanisława i Maryi Miętusów ustanawia się pana dra Franciszka Mussila adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 2 stycznia 1908.

L. cz. C. II. 6/8 (1) (472)  
E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Erazmusowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Katarzynę z Koniecznych Erazmusową pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 stycznia 1908 o godz. 10 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana dra Wilhelma Guewę adwokata w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Pilzno, dnia 9 stycznia 1908.L. cz. C. 6/8 (1) (463)  
E d y k t.

Przeciw Ziszy i Dobie małżonkom Faustom z Opacionki, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Osiasa Adlera kupca w Pilźnie pozew o zapłatę 335 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Ziszy i Doby małżonków Faustów ustanawia się pana Mieczysława Bielińskiego c. k. notar. w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Ziszę i Dobę małżonków Faustów w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzostek, dnia 7 stycznia 1908.

L. cz. Cg. I. 48 (1) (475)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Kusinie przedtem w Krakowie wniosła Anna Kusinowa przez adwokata dra Gryzieckiego skargę o separacyę.

Audyencye ugodowe odbędą się 21, 28 stycznia i 4 lutego 1908 godzina 9 1/4 rano sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Gluziński w Krakowie, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.  
Kraków, dnia 6 stycznia 1908.L. cz. C. V. 2/8 (1) (464)  
E d y k t.

Przeciw Antoniemu Kotomskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Grzegorza Sokalskiego pozew o przeniesienie prawa zastawu dla różnych kwot zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południem w sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Antoniego Kotomskiego ustanawia się pana dra Goldberga kand. adw. w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Czortków, dnia 2 stycznia 1908.L. cz. C. II. 3/8 (1) (510)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Misiakowi, Antoniemu Misiakowi i Janowi Poradzie z Łętowni, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu powiatowego w Nisku przez Wojciecha Miturę z Woli zarczyckiej pozew o zapłatę kwoty 413 koron 20 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 14 stycznia 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Misiaka, Antoniego Misiaka i Jana Porady ustanawia się pana dra Dawida Feia adwokata w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nisko, dnia 2 stycznia 1908.

L. cz. Cw. 2/8 (1) (489)

Przeciw Wojciechowi Śmieżkowi z Woli jasienskiej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę Gerlach z Woli jasienskiej pozew o zapłatę 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 15 stycznia 1908 o godz. 9 rano w biurze Nr. 15 w tutejszym sądzie.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Śmieżka ustanawia się pana dra Festenburga adwok. w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzozów, dnia 2 stycznia 1908.L. cz. C. II. 261/7 (4) (498)  
E d y k t.

Przeciw Fedkowi Bereskiemu kupcowi przedtem w Kupnowicach, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Markusa Landaua kupca w Nowym Sączu pozew o 297 kor. 60 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 lutego 1908 o godz. 9 rano Nr. sali 80.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Chodackiego adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie po-

zwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.  
Nowy Sącz, dnia 9 stycznia 1908.L. cz. N. II. 460/7 (2) (502)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Tarnawskiemu i Michałowi Hoffman ostatniemu jako ojcu nieletniej Stefanii Hofman, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Józefa Halperna z Borszczowa pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 1818 gminy Skala przez publiczną licytacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy w tutejszym sądzie na dzień 23 stycznia 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanego ustanawia się pana dra Józefa Thumina adwokata w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 13 stycznia 1908.L. cz. C. II. 654/7 (1) (500)  
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Wewk, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Józefa Strepkę pozew o zapłatę 778 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 stycznia 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Stachurę adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sambor, dnia 20 grudnia 1907.L. cz. C. I. 4/8 (529)  
E d y k t.

Przeciw Wasylowi Szuranowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowosiółce przez Iwana Mowaka pozew o 250 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wasyla Szurana ustanawia się pana Iwana Szurana w Suchowcach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda Wasyla Szurana rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Nowosiółka, dnia 2 stycznia 1908.**Amortyzacye.**L. cz. T. 78/7 (1) (10820 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Stadnika i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę Józefa Stadnika zagubionej policy, wystawionej przez Dyrekcję Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 23 czerwca 1902 L. 72391, opiewającej na kapitał 4000 kor., płatny do rąk okaziciela policy 1 lipca 1926 lub zaraz w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczonego.

Posiadaczka powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 9 grudnia 1907.L. cz. T. 95/7 (2) (10785 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Walerego Bełkowskiego we Lwowie przez adw. dra Edwarda Liliena wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu lombardowego c. k. gal. akc. Banku hipotecznego z daty 2 stycznia 1906 Nr. 1119 na 6 losów krakowskich, na kwotę 300 koron zastawionych.

Posiadaczka powyższego kwitu lombardowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższe-

go czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.

Lwów, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. T. 18/7 (2) (10905 3-3)  
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek ks. Władysława Szymanka plebana rz. kat. w Krużlowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nowo-Sąddeckiej Kasy oszczędności Nr. 117 na kwotę 20 złr. imię fundacyi mszalnej ks. Jakóba Babka opiewającej.

Posiadaczka powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1907.L. cz. T. 108/7 (1) (209 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Adeli Burzyńskiej we Lwowie przez adw. dr. Reitera wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla z daty Lwów 13 czerwca 1894 na 700 złr. opiewającego, 3 miesiące od daty płatnego, przez Józefa Nartowskiego wystawionego i żyrowanego a przez Bolesława Burzyńskiego akceptowanego.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie pomyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.

Lwów, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. T. 112/7 (2) (270 3-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hersza Aufrichtiga, zarządcy propinacyi w Glinianach wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych gal. Kasy oszczędności a to Nr. 151.672 na imię Hersza Aufrichtiga i na kwotę koron 2.000 i Nr. 151.673 na imię Rebeki Aufrichtig i na kwotę 4000 opiewającej.

Posiadaczka powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.

Lwów, dnia 7 stycznia 1908.

L. cz. T. 84/7 (2) (341 1-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Magdaleny Surówka w Krakowie na Grzegórkach wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 252351 na imię Magdaleny Surówka wystawionej opiewającej na kapitał 1010 koron.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 28 grudnia 1907.L. cz. T. 73/7 (3) (10902 1-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bernarda Possa i Rafała Neufelda wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładkowych:

1) 1 Książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 238.815 na kwotę 800 kor. na imię Mariem Neufeld i  
2) 1 Książeczki wkładkowej przez Krakowską filię banku: „Zivnostenska banka pro Cecha a Morawu w Prace“ Nr. 2634 na kwotę 3000 kor. na imię Pepi Neufeld.

Posiadaczka powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 26 listopada 1907.



L. cz. T. 17/2 (7) (10535 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wedle podania Weroniki Karpierz brat zmarłego jej męża Jan Karpierz, urodzony 26 maja 1837 w Mszanie dolnej, wydal się z gminy przed 50 laty i od tego czasu wszelki o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Weroniki Karpierz postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Winterowi c. k. notaryuszowi w Mszanie dolnej wiadomości o powyższym wymienionym.

Jana Karpierza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1907.

L. cz. T. V. 19/7 (5) (111 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Franciszka Dołowego.

Franciszek Dołowy, syn Mikołaja i Zofii Dołowych z Pysznicy, urodzony dnia 2 grudnia 1883, a w dniu 3 sierpnia 1899 popłynął na flis i pod Zawichostem utonął.

Potwierdzają to naoczni świadkowie, Jan Wianiecki, Nüssen Reich, Mikołaj Dołowy, Jakób Błażejowski.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Franciszek Dołowy poniósł śmierć, przeto na prośbę Mikołaja Dołowego wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adwokata dr. Hanasiewicza w Rzeszowie aż do dnia 1 stycznia 1908 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 13 grudnia 1907.

L. cz. T. 25/7 (2) (91 1—3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza 3 książeczek wkładkowych

a) książeczki wkładkowej powiatowej kasy oszczędności w Śniatynie Nr. 1441 na kwotę 4.000 koron opiewającej wystawionej na imię Grzegorza Mardarewicza Jakima

b) książeczki władkowej Towarzystwa zaliczkowego w Śniatynie Nr. 1828 na imię Grzegorza Mardarewicza i Maryi Mardarewicz

c) w końcu książeczki władkowej Towarzystwa „Pruť“ w Śniatynie Nr. 36 na kwotę 2.000 koron opiewającej wystawionej na imię Hryhora Mardarewicza Jakima, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony książeczki wkładkowe w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczki te za umorzone i pozbawione mocy prawnej będą uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. Ne. III. 410/7 (2) (10875 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Zwierzchności gminnej w Przewodowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu Nr. 277 na kwotę 206 kor. 32 hal. wystawioną na imię „Fundusz zakładowy gminy Przewodów“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bełzec, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. T. 106/7 (1) (11124 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Benjamina Lindera i Izaka Wachtla, właścicieli fabryki w Bogdanówce wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych akceptów wekslowych następującej treści:

I. „Lemberg den 20 November 1907 für K. 900. Am 25 Februar 1908 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Neunhundert Kronen den Wert in Mehl und zahlen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Benjamin Linder und Isak Wachtel in Lemberg. Benjamin Linder mp. Isak Wachtel mp.“

II. „Lemberg den 20 November 1907 für K. 900. Am 28 Februar 1908 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Neunhundert Kronen

den Wert in Mehl und zahlen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herren Benjamin Linder und Isak Wachtel in Lemberg. Benjamin Linder mp. Isak Wachtel mp.

Posiadacza powyższych akceptów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od daty płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 5 grudnia 1907.

L. cz. T. 109/7 (1) (10899 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej 4<sup>o</sup> listu hipotecznego gal. Banku hipotecznego serya B. Nr. 7924 na 1000 kor. wraz z arkuszem kuponowym, zawierającym kupony, z których pierwszy płatny dnia 1 listopada 1907, zaś ostatni dnia 1 maja 1914, oraz talon na dalsze kupony.

Posiadacza powyższego listu hipotecznego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie powyższy list hipoteczny po upływie 3 lat od daty płatności ostatniego kuponu, lub na wypadek wylosowania po upływie 1 roku 6 tygodni i 3 dni od ustanowionego dnia płatności tego listu, każdy zaś z kuponów po upływie 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 10 grudnia 1907.

Ч. сп. Т. 98/7 (2) (11054 1—3)

Впровадження поступованя амортизаційного.

На внесок п. Пазі Томашевской, селянки в Середній через адвоката дра Лисяка у Львові, впроваджує ся поступоване в цілі амортизацій слідуєчих можливо через внесительку загинених книжочок вкладкових гал. Каси ощадности у Львові Нр. 17412 на квоту 12.316 кор. 10 сот. и на имя Василя Івашко и Нр. 105.863 на квоту 6456 кор. 26 сот. и на имя Василя Івашко опівуючих.

Посідача вище згаданих книжочок вкладкових звачає ся, щоби в протягу 6 місяців від послідного оголошення в „Газети Львівской“ ті книжочки вилосав и свої права виказав, бо в противнім разі по безуспішнім упливі того терміну згадці книжочки за неіснуючі вістануть увані.

Ц. к. Суд краєвий цивільний Відділ VII.  
Львів, дня 5 грудня 1907.

## Spadki.

L. cz. A. IV. 271/7 (4) (263 1—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, że w dniu 16 marca 1892 w Woli michowej zmarł Hersch Grumet bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując te prawa wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Teodor Glixelli c. k. notaryusz w Baligrodzie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, częsę zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 19 grudnia 1907

L. cz. A. XI 554/6 (8) (115 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że dnia 11 listopada 1906 w Korosci zmarł Jan Blyskoń pozostawiając kodycylnie rozporządzenie ostatniej woli, którym majątek swój rozdzielił między drugą żonę Annę Blyńską i jej dzieci Magdalę i Paraszkę Blyńską.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wawrzyńca (Lawrentego) Blyńskonia syna legitymowanego Jana Blyńskonia i Jewki ur. Tomyszyn, zam. Blyńskonia nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tu-

tejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Furowiczem z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Drohobycz, dnia 30 lipca 1907.

L. cz. A. 255/7 (5) (100 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, że dnia 21 lipca 1869 w Wilczycah zmarł Sebastyan Kołodziej nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Piotra Kołodzieja nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Józefem Dudzikim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Mszana dolna, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. A. 334/98 (4) (184 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie ogłasza, że dnia 27 sierpnia 1898 w Turzy wielkiej zmarł Ołeksza Kusz bez rozporządzenia ostatniej woli, a Parani Kusz przysługują prawo do 1/3 części spadku po nim z ustawy.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Parani Kusz nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pańkiem Kalicunem ustanowionym dla nieobecnej Parani Kusz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dolina, dnia 10 czerwca 1907.

## Kuratele.

L. cz. P. 219/7 (3) (10968 3—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Bronisławę Pawlikowską w Podmajerzu.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Pawlikowskiego w Podmajerzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stary Sącz, dnia 15 grudnia 1907.

L. cz. L. 3/7 (9) (10943 3—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Marcina Duchnika w Snyku.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Fewiłę w Snyku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Limanowa, dnia 3 października 1907.

L. cz. P. 190/7 (4) (10944 3—3)

Szymon Miazga z Woli zarzyckiej uznany za marnotrawcę.

Kuratorem tegoż Antoni Banas z Woli zarzyckiej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, dnia 28 sierpnia 1907.

L. cz. IV. 136,95 (6) (230 1—3)

E d y k t.

Rozciągnięta nad Józefem Rybczykiem z Siar kuratela została uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Gorlice, dnia 20 grudnia 1907.

L. cz. P. 191/7 (7) (11082 3—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Biłak w Rieczce.

Kuratorem jej ustanowiono Nykołę Kiszczuka Szwece w Rieczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kosów, dnia 30 listopada 1907.

L. cz. P. 244 7 (41 3—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Onufrego Humeniuka Petra w Jaworowie.

Kuratorem jego ustanowiono Andrija Myckaniuka s. Jurka w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kosów, dnia 30 listopada 1907.

L. cz. L. 1.07 (8) (10983 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie odaje pod kuratelę p. Stanisława Mieszkowskiego, właściciela dóbr w Pstragowie, z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanawia się p. adwokata dra Rudolfa Alsa w Rzeszowie.  
Rzeszów, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. P. IV. 306/7 (6) (11041 3—3)

E d y k t.

Nad Franciszkiem Cisarem werkmistrzem kolejowym w Stanisławowie zawieszona kuratela z powodu choroby umysłowej, kuratorem jest Wenzel Pawlik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Stanisławów, dnia 5 listopada 1907.

L. cz. P. 246/7 (9) (69 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawstwo uznano Docie z Kobyleckich Hapiuk w Turce.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Lewickiego Paziowego w Turce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Gwoździec, dnia 21 listopada 1907.

L. cz. P. V. 120/7 (119 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Hrycia Panasa Ilka w Czarniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Nemisza w Czarniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Horodenka, dnia 12 czerwca 1907.

L. cz. P. IX. 146 7 (5) (199 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jurka Aleksiewicza w Kurowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Hołowatego w Kurowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 11 maja 1907.

L. cz. L. 15/7 (4) (282 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Maryę Świderską w Limanowej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Świderskiego w Limanowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Limanowa, dnia 13 grudnia 1907.

L. cz. P. VI. 200/7 (4) (11113)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Józefę Koczajową w Bieżdziejce.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Koczaję w Bieżdziejce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jasło, dnia 10 grudnia 1907.

## Doniesienia prywatne.

### Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiejskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowskiego**

Lwów, Pasaż **Handlowy** 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej





# DOMESTYK.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“ stoi na posterunku, niezłomie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbcza tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

nych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

**Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczanstwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.**

**W roku 1908-ym drukować więc będziemy:**

**Władysława Reymonta**

**„Lato“**

Świetną powieść **Prusa**

**„Dzieci“**

**Henryka Sienkiewicza** nowelę

**„SĄD OZYRYSA“**

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

**Maryi Konopnickiej** nowelę

**„W GDAŃSKU“**

z ilustracjami K. Gorskiego.

**S. Zeromskiego** nowelę historyczną

**„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“**

**Kazimierza Tetmajera**

**„W TATRACH“**

i cykl nowel.

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

**GABRYELI ZAPOLSKIEJ** | **BOLESŁAW PRUS**

nadal pomic-  
szać będzie

**Kroniki Tygodniowe**

poruszające najwyższe zagadnienia doby.

**Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.**

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-  
tworzyć będzie w artykułach, felietonach, kores-  
pondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz  
tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emi-  
gracyi do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i ilustracjach.

**W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:**

**„NIEWOLNICY CIAŁA“**

opisana na wypadkach ostatnich.

## Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

**Antoniego Kamieńskiego:**

## „Duch-Rewolucjonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik ilustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, opisał poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opróżniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przecuciem delekij jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto  
Propaganda  
Trybun uliczny  
Wiec dzieci  
Walki bratobójcze  
Szpieg  
Brauningi  
Bomba  
Odwiedziny więźniów  
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w naj-  
przedniejszej reprodukcji artysty-  
cznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratory kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „**DUCHA-REWOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO**.

Do albumu „**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł **SIENKIEWICZA**, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51.40 hal. bez

oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7.40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

**Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:**

Główna ekspedycja „**TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego**) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym **A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.**

we Lwowie: Kwartalnie . . . . . kor. 6.80  
Półrocznie . . . . . „ 13.60  
Rocznie . . . . . „ 27.20

w Galicyi i Buko- Kwartalnie . . . . . kor. 7.20  
winie z przesyłką Półrocznie . . . . . „ 14.40  
pocztową Rocznie . . . . . „ 28.80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3.20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „**Tygodnika**“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).



**Gratuito ogłoszenia**

od wyrazu petitum 3 halerzy, dużym petitum 4 halerzy.

**C. k. Sąd powiatowy w Jabłonowie** poszukuje od 1 lutego 1908 stałego pomocnika kancelaryjnego. (527)

**Majątków do kupna, dzierżawy i realności** poszukuje **Bronisław Krasicki, Kraków.**

**Miód potaniał**

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

**Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.**

**Miechy kowalskie**

najlepszej jakości, z pierwszorzędnej fabryki, praktyczne, trwałe poleca **Bronisław Krasicki, Kraków.**

**Sprzedam realność**

dwufrontową 34 m. frontu (dochód 4200 kor.) za małym wkładem. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana dla „Realność“.

**Mam zbyt**

na zboże, masło, sery, jaja, raki, owoce. Oferty i ceny prosi przesyłać **Bronisław Krasicki, Kraków.**

**Café-Restaurant**

Róg Kościuszki i Sykstuskiej. Codziennie podwójny koncert muzyki wojskowej oraz Wiedeńskiego kwartetu Schramlów. Potrawy wyłącznie na deserowym masle. Wstęp wolny. O liczne odwiedziny upraszają

**Polecamy** w ogromnym wyborze po danych wnych znacznie zniżonych cenach: MATERIE meblowe, dywany, chodniki, portyery, firanki, story, narzuty, pledy, kapy na łóżka, koce, kołdry, materace, wkłady sprężynowe, otomany, sofy i t. d.

**Schuster i Toczyski**  
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

**Wina węgierskie!** Czerwone i białe wino, gwar. czyste naturalne, a to: z r. 1906 — 34 litrów zlr. 11'90; beczka pocztowa 4 i ewieré litra zlr. 1'75; z r. 1902: 34 litrów zlr. 17; beczka pocztowa zlr. 2'30; z r. 1887: 34 litrów zlr. 23; beczka pocztowa zlr. 2'75. Medyczne wino z 1879 r. zlr. 4'90 za beczkę pocztową. Wszystko franco. Miód pszczelny czysto biały albo złoty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg. puszką zlr. 3'50 franco. **L. Altneu, Versecz Nr. 13. Węgry.**

**Felczer**

z Królestwa Polskiego poszukuje posady przy szpitalu, albo przy doktorze, może być starszym dozorcą, a także może objąć posadę w aptece. Adres: Ormiańska 25, mieszkanie 16. **Franciszek Krochmaluk.**

**Słabość męską** skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana **Dra Retau'a Ochrona własna.** Cena wydania polskiego 2 kor. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyskali. Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez **Magazyn Wydawnictwa R. F. BIEREY** w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumark 21 (w Niemczech)).

Róg Kościuszki i Sykstuskiej. Codziennie podwójny koncert muzyki wojskowej oraz Wiedeńskiego kwartetu Schramlów. Potrawy wyłącznie na deserowym masle. Wstęp wolny. O liczne odwiedziny upraszają **Franz & Wollman.**

**BUCHALTER**

(katolick), rutynowany, z dobrimi poleceniami, obznajomiony z korespondencyą polską i niemiecką, otrzyma stałą posadę. Zająć się codziennie.

Zgłoszenia pod „Buchalter 120“ Lwów, główna poczta. za okazaniem kwitu laseratowego.

**FILIP POSCHINGER**

Fabryka broni  
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną broni, ostrzeżoną w c. k. zakładzie probierczym po niższej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenaiki bezpłatnie.

**VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

członków Banku Ludowego w Rzeszowie, stow. zarejstr. z ogr. odpowiedzialnością odbędzie się w sobotę dnia 25 stycznia b. r. o g. 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem.

**Porządek dzienny:**

- I. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej za rok 1907.
- II. Przedłożenie rachunków i bilansu z roku 1907 i podział zysku za r. 1907.
- III. Udzielenie absolutorium Dyrekcyi i Radzie nadzorczej.
- IV. Wnioski i interpelacje.
- V. Zmiana statutu.
- VI. Wybór Dyrekcyi i Rady nadzorczej.

Rzeszów, w styczniu 1908.

**RADA NADZORCZA**  
**LEON RUBEL**

przewodniczący.

**OGŁOSZENIE.****Wiedeński Związek Bankowy**

Filia Bielsk-Biała

**w Białej**

podaje do powszechnej wiadomości

iż z dniem 1 marca b. r.

**obniża**

stopę procentową od wkładok  
na książeczki przez nią wydane

**z 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% na 4<sup>1</sup>/<sub>4</sub>%**

**Miastowe Biuro**  
**c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie**  
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrcheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60, 90 i 120 dni.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazy), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencji, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bramy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

**Tygodnik MÓD i Powieści.**

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ośrodków europejskiego i t. p.

W dziale mÓd co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mÓd paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny higieny wedle ostatnich zapatywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

**EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD I POWIEŚCI“**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie  
kwartalnie

**3 K.**

na prow. z prze-  
syłką pocztową

**3 K.**

**60 h.**

Numera okazowe i prospekta gratis.

1908.

Rok IX.

Zaproszenie do przedpłaty na

**NOWOŚCI MUZYCZNE**

Miesięcznik literacko-muzyczny

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 50.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 **SLYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO** (Na przesyłkę premium kop. 30.)

Na treść zeszytów skonfiskowanych w kwartale III. złożyły się: Żelozński Wł. 3 melodie z opery „Stara Baśń“. Rzepko Wł. Melodeklamacya i 2-gi krakowski do Racławic P. Lenartowicza. Berger Rud. C'est la vie! Polka-Marsz. Cleve H. Burza. Landry A. Improvizacya. Lassou P. Listki jesiennie, Szkic charakterystyczny. Massenet J. Białe motylki. Rihowski W. Mazurek i Sinding Chr. Melodya.

W kwartale IV.: Michałowski J. 2-gi mazurek. Andrzejowska A. Teżnota. Płosajkiewicz T. Scherzo. Rzepko Wł. Kolędy. Cleve H. Legenda. Marmontal A. Kartka z albumu. Backer-Gründhal Serenada. A. Strauss R. Taniec z op. Salome i Strauss O. Wyjątki z op. Czar Walca.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Agencya dla Galicyi St. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana.

Redaktor i wydawca Leon Chojecki.